

\$ 1.00

● Wakacjuska - str. 6

● Nowa książka L.Szumanà w odcinkach - str. 15

Niezależny
magazyn
dla każdego**ECHO TYGODNIA**

Nr 213 Toronto 13 - 19 listopada 1986



SUKCES POLAKÓW W AMERYKAŃSKICH WYBORACH

Wybory do Senatu Stanów Zjednoczonych zakończyły się zwycięstwem polskiej kandydatki **Barbary Mikulskiej**, demokratki ze stanu Maryland, która stała się w ostrej kampanii przedwyborczej z popieraną przez prezydenta Reagana Lindą Shavez Shavez, która określa siebie jako konserwatywną republikankę, zarzucała Mikulskiej radykalizm, agresywność stylu, w końcu podkreślając fakt, że Mikulska jest niezamężna, niechęć do mężczyzn. Odpowiedzią Mikulskiej na te zarzuty było milczenie i przekonanie, że wyborcy z robotniczej dzielnicy Baltimore, w której się wychowała i nadal mieszka, pozostaną lojalni. Nie omyliła się.

Barbara Mikulska jest nie tylko pierwszą kobietą polskiego pochodzenia w Senacie Stanów Zjednoczonych, jest - co tutaj liczy się najbardziej - jedyną kobietą związaną z partią demokratyczną w obecnym Senacie.

Na wieść o jej zwycięstwie w polskiej dzielnicy w Baltimore jej sąsiedzi urządzili huczną owację. Dla mieszkańców Baltimore, z których spora część pochodzi z Europy Środkowej, sukces Mikulskiej był ich osobistym sukcesem, potwierdzeniem ich wizji Stanów Zjednoczonych jako kraju otwartych możliwości dla każdego, niezależnie od przynależności etnicznej, religijnej czy rasowej. Wybor Mikulskiej świadczy też o wzrastającej roli kobiet w polityce amerykańskiej.

Powtórnie do Senatu został wybrany na następne 6 lat **Frank Murkowski** z Alaski. Nie powiodło się jego krewnej, która ubiegała się o urząd gubernatora Alaski i przegrała minimalną ilością głosów.

W Izbie Reprezentantów, niższej izbie Kongresu Stanów Zjednoczonych, kongresmeni polskiego pochodzenia nie zawiedli się na głosach swoich polskich wyborców. W największym skupisku polskim, w Chicago, na kolejną kadencję został wybrany **Dan Rostenkowski**, przewodniczący wpływowego Ways and Means Committee, współtworca nowego systemu podatkowego Stanów Zjednoczonych.

Na trzecią kadencję, też w Chicago, został wybrany **William Lipinski**.

W stanie Michigan, następnym polskim bastionem, powtórnie wybrani zostali **John Dingel** i **David Danios**, obaj demokraci.

W Buffallo nowym został wybrany do Kongresu **Henry Nowak**.

Wszyscy demokraci polskiego pochodzenia zostali wybrani na następną kadencję. W sumie jest to grupa 12-osobowa.

Nie powiodło się dwojce polskich kandydatów, którzy po raz pierwszy starali się o wybór do Kongresu urodzonymu w Polsce Stanisławowi Grotowi, który zaledwie 17 lat temu przyjechał do USA i kandydatowi Landowskiemu z Kalifornii. Obaj kandydowali z ramienia partii republikańskiej.

REAGAN DO EMIGRACJI POLITYCZNEJ

7 listopada, piątek Prezydent Reagan wystosował specjalne posłanie do przedstawicieli emigracyjnych organizacji i ugrupowań politycznych, którzy przybyli do Wiednia aby upominać się tam o prawa narodów znajdujących się pod sowieckim panowaniem.

"Łączą was szlachetne nadzieje, które są nam wspólne i które zawarte zostały w Akcie Koncowym konferencji w Helsinkach. Ten dokument był deklaracją godności człowieka, uznaniem praw ludzkich i podstawowych swobód jednostki. Łączą was również oburzenie, że wiele zobowiązań podjętych w Helsinkach, a później na konferencji w Madrycie, nie zostało dotrzymany przez Związek Sowiecki oraz inne rządy państw Europy Wschodniej."

Reagan wyraża następnie nadzieję, że konferencja w Wiedniu skłoni rządy państw - sygnatariuszy Aktu Koncowego w Helsinkach do poszanowania wszystkich postanowień tego aktu.

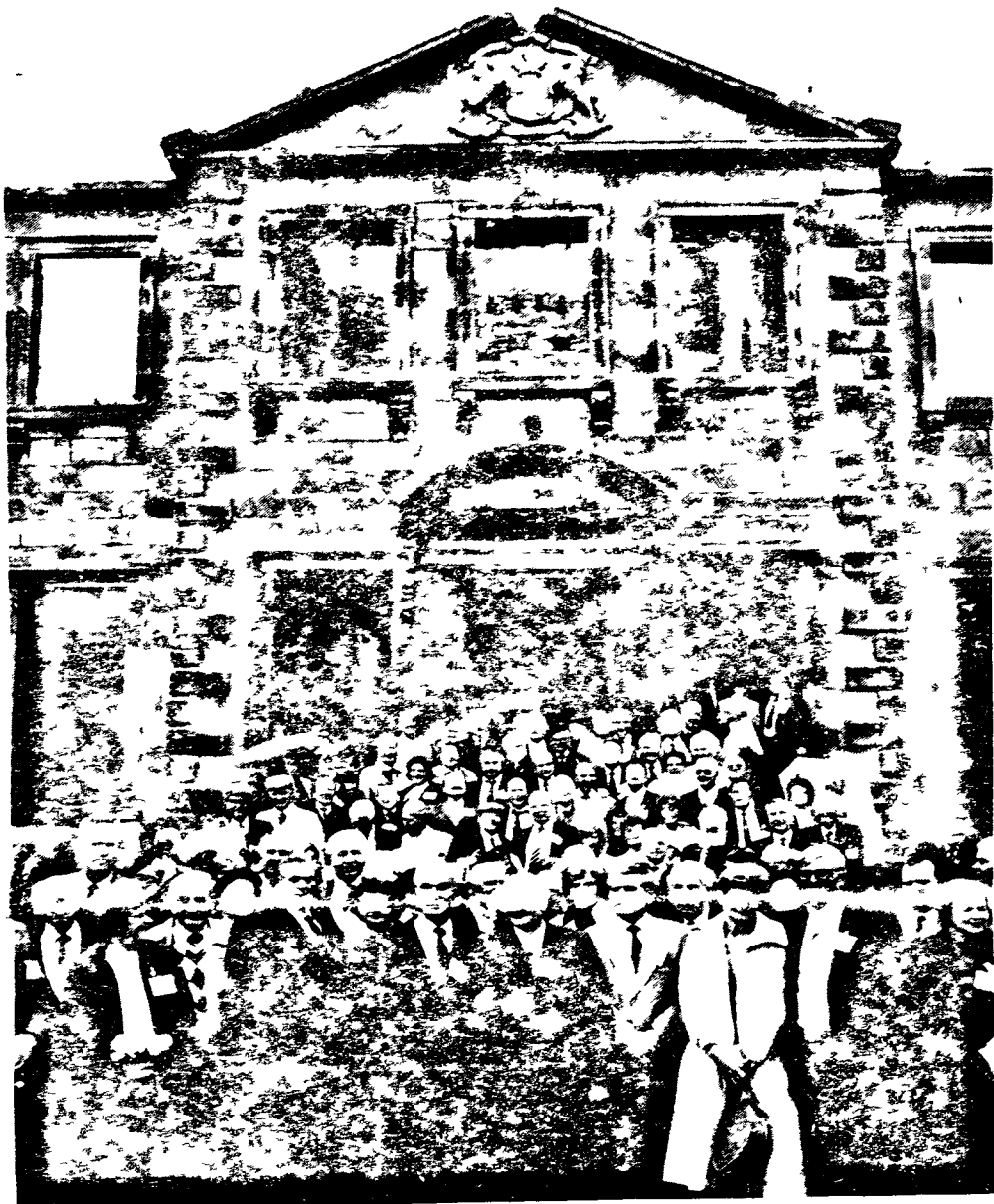
W koncowej części posłania prezydent przesyła przedstawicielom emigracji politycznej z Europy Wschodniej pozdrowienia i słowa uznania od całego narodu

amerykańskiego za ich wytrwałość w zmaganiach na rzecz wolności i pokoju.

"Jesteśmy przekonani, że towarzyszy wam również wdzięczność wszystkich, którzy dzieląc wasze nadzieje są wciąż prześladowani."

Sprawę poszanowania praw ludzkich i obywatelskich poruszył też w Wiedniu na forum helsińskiej konferencji przeglądowej amerykański sekretarz stanu George Shultz. Podkreślając głębokie przywiązanie narodu amerykańskiego do zasad wolności, zawartych w Akcie Koncowym z Helsinek stwierdził, że przybył do Wiednia po to, aby uzyskać pełne wprowadzenie ich w życie. Powiedział: "Nie możemy się zgodzić, aby rządy innych państw rościły sobie prawo eksportu własnych ideologii i to przy użyciu siły lub działalności wywrotowej. Nie możemy też patrzeć obojętnie na to, jak rządy innych państw odmawiają swym własnym społeczeństwom prawa do korzystania z podstawowych swobód."

Podając przykłady gwałcenia praw człowieka i swobód obywatelskich w ZSSR oraz innych krajach rządzonych przez komunistów, Shultz wspominał o niedawnych prześladowaniach działaczy Solidarności w Polsce.



W Szkocji odbył się zjazd b. żołnierzy 1 Polskiej Samodzielnej Brygady Spadochronowej, w 45-lecie jej powstania. Korespondencja ze Szkocji za tydzień.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W POLSKIM LONDYNIE

W Londynie, z okazji 68 rocznicy odzyskania niepodległości, Polacy urządzili w sobotę i niedzielę, 8 i 9 bm, spotkania i akademie.

W sobotę w Instytucie Polskim i Muzeum gen. Sikorskiego odsłonięto rzeźbę dla uczczenia tysięcy cywilnych osób zmarłych i zamęczonych w Sowietach podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu. W obecności czołowych osobistości imigracji niepodległościowej z prezydentem RP Kazimierzem Sabatem i gen. Klemensem Rudnickim na czele, odsłonięcia rzeźby dokonała przewodnicząca komitetu organizacyjnego płk. Maria Lesniakowa.

Rzeźba, dzieło artysty Jerzego Stocznego-Sosnowskiego, podobna jest do pracy tego rzeźbiarza umieszczonej w kościele polskim św. Andrzeja Boboli w Londynie. Przedstawia wychudłą kobietę w łachmanach, trzymającą na rękach zwłoki zmarłego z głodu dziecka. Postać skazanej na wygnanie Polki umieszczona jest na tle krzyży symbolizujących niezliczone mogiły Polaków, rozsiane po olbrzymim terytorium ZSSR.

Msze św. za poległych, zmarłych i zamordowanych za ojczyznę odprawił w kościele Brompton Oratory goszczący w

Angli metropolita wrocławski kardynał Henryk Gulbinowicz wraz z delegatem prymasa dla duszpasterstwa emigracji biskupem Szczepanem Wesołym.

W niedzielę wieczór kardynał Gulbinowicz odprawił uroczystą mszę św. w intencji ojczyzny. W kazaniu nawiązał do lat niewoli, kiedy ostoją polskości była i musiała być tylko rodzina, kiedy z ojca na syna przekazywało się tradycje patriotyczne, kultywowało język polski.

Obecnie, mówił kardynał, sytuacja jest podobna. Na rodzicach spoczywa zadanie uczenia swoich dzieci polskości. W tych ciężkich czasach w jakich przyszło nam żyć rodzina powinna być ostoją tradycji.

Wielki obowiązek spoczywa na tych, którzy mieszkają poza Polską. Emigracja przechowuje i przekazuje polskosc z pokolenia na pokolenie.

Z OSTATNIEJ CHWILI

W Gdanskku odprawiono uroczystą mszę św. dla upamiętnienia 6 rocznicy legalizacji Solidarności.

W kościele św. Brygidy było ok. 5 tys. osób. Serdecznie powitano Wałęsę, który powiedział: "Naszim obowiązkiem jest nadal działać."

Ks. Jankowski: "Solidarnosc reprezentuje wolę wolnych Polaków. Prawa do swobodnego zrzeszania się nie może nam nikt odebrać. Nie może być ono zakaza-

Ciąg dalszy str. 4

BARBARA BERGER

Kraj, który był również ich krajem



Jan Paweł II w towarzystwie Rabina Elio Toaffa podczas wizyty w rzymskiej Synagodze

Na początku przyszłego roku odbędą się, po raz pierwszy w powojennej Polsce, dwie konferencje na temat antysemityzmu i zagłady Żydów w czasie II wojny światowej. Konferencje, organizowane w Warszawie i Krakowie, będą sponsorowane przez Prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa i kardynała Franciszka Macharskiego wspólnie z B'nai Brith Anti Defamation League. Wezmą w nich udział przywódcy polskiego ruchu katolickiego, przedstawiciele gmin żydowskich w Warszawie i Krakowie, delegaci B'nai Brith oraz naukowcy polscy i zagraniczni. Informacje te podała Żydowska Agencja Telegraficzna (Jewish Telegraphic Agency).

Decyzja o zorganizowaniu tych konferencji zapadła w czasie wizyty w Polsce misji 100 amerykańskich katolików i Żydów, kierowanej przez kardynała Bostonu, Bernarda Law. Podczas uroczystego szabatu z udziałem członków misji, kardynał Macharski podkreślił "szczególną rolę Kościoła w analizowaniu nie tylko Holocaustu, ale także współczesnego antysemityzmu". "Jesteśmy gotowi - dodał on - uczynić więcej by zgłębić problem antysemityzmu zarówno w łonie Kościoła jak i w świecie laickim".

Problem stosunków między społeczeństwem polskim i Żydami, roli Żydów w historii Polski, a także zagłady społeczności i kultury żydowskiej w Europie Wschodniej i Środkowej jest coraz częściej przedmiotem dyskusji naukowych, artykułów, książek. Wydaje się, jakby w 18 lat po ostatniej fali antysemityzmu, po latach zazenowanego milczenia wobec krzywdy wyrządzanej tysiącom, światła część społeczeństwa polskiego uznała, że nadszedł czas uczciwego popatrzenia w przeszłość.

Temat został otwarty w czasie "Solidarności" i wciąż jest aktualny. W tym zwrocie w kierunku tematyki żydowskiej jest autentyczne zainteresowanie młodszego pokolenia, chęć poznania prawdy, jest również chęć, ze strony nieco starszych, moralnego zadocuczynienia wobec Polaków pochodzenia żydowskiego, którzy posłużyli Gomułce za kozła ofiarnego w rozgrywkach politycznych upadającego reżimu. 30 000 Żydów polskich opuściło kraj, w większości wbrew swojej woli, kraj, z którym byli związani i który - jak myśleli - był ich krajem.

Jak powiedział jeden z polskich historyków, cytowany przez "New York Times" "teraz jest nie tylko potrzeba, bo ona zawsze istniała, ale jest teraz także młode pokolenie Polaków, które nie pamięta ani 68 roku ani wojny i które może dyskutować na temat stosunków polsko-żydowskich bez zajmowania postawy obronnej".

W ostatnich latach mnożą się w Polsce publikacje na tematy żydowskie, seminaria, wystawy. W Krakowie otwarto w tym roku katedrę studiów żydowskich. Jeden z moich znajomych, przejeżdżając w Montrealu, powiedział nawet ironicznie, że w Polsce, jeśli chce się dziś dostać fundusze na badania, publikacje czy inną działalność naukową, najlepiej wybrać temat związany z Żydami.

Nie negując obiektywnej wartości powrotu do tematu, który przez dziesięciolecie był tematem tabu, trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że jest w tym również część skrupulatnie przemyślanej polityki rządowej. Nie może nie wzbudzać zdziwienia, a nawet podejrzenia fakt, że w obecnej tragicznej sytuacji gospodarczej, znajdują się nagle pieniądze na remonty synagog, na porządkowanie cmentarzy żydowskich, na których przez 40 lat pały się krowy, na piękne albumy o Żydach polskich, na badania naukowe, konferencje, na Teatr Żydowski. Czy nie jest to jedna z kart propagandowych, jaką posługuje się rząd Jaruzelskiego w swej polityce wdzięczenia się wobec Zachodu? Czy ta polityka otwarcia nie ma na celu przekonania zachodniej opinii publicznej o liberalizmie, demokracji i pluralizmie kulturowym w Polsce? Czy nie ma ona na celu nadania większej wiarygodności niepopularnemu reżimowi?

Bo kto, tak naprawdę, ma się modlić w tych pięknie odnowionych synagogach? Kto ma oplakiwać zmarłych na żydowskich cmentarzach? Kto ma się wzruszać w Teatrze Żydowskim, gdzie nawet aktorzy nie znają żydowskiego, nie mówiąc o publiczności? Czy to wszystko nie jest za późno i po nic?

Przed 200 laty około trzy czwarte ludności żydowskiej na świecie mieszkało w Polsce. W 1939, w momencie wybuchu wojny - 3,5 miliona. Niespełna 10% spośród nich przeżyło Holocaust. Powojenne

pogromy w Kielcach i Radomiu, kolejne fale antysemityzmu i wymuszonej emigracji zredukowały tę liczbę do mizernych kilku tysięcy.

Odeszli ludzie, przestała istnieć wielowiekowa kultura żydowska w Polsce, z bogatą literaturą, teatrem, sztuką, językiem, kultura zniszczona na zawsze, która w tej postaci nie odrodzi się już nigdzie, ani w Polsce, ani w Izraelu, ani nigdzie indziej na świecie.

Według źródeł zachodnich, w Polsce żyje obecnie niespełna 5 000 Żydów - 0,015% mieszkańców. Nie mam zastrzeżeń do tej liczby, zastanawiam się tylko, skąd się ona wzięła, kogo wliczono do tych pięciu tysięcy. Czy wliczono tylko tych, którzy wyznają religię mojżeszową, chodzą do synagogi, obchodzą święta żydowskie i przestrzegają tradycji? Czy także tych, którzy nie są religijni, ale uważają się za Żydów, bo ich rodzice byli Żydami, bo zachowali świadomość przynależności do zbiorowego losu społeczności żydowskiej? Czy także tych, którzy są Żydami, ale tylko według definicji Sartra, czyli nie czują się Żydami, ale są nimi, bo inni ich za Żydów uważają? Czy wreszcie również tych, którzy nie wiedzą nawet, że ich rodzice są Żydami, bowiem nikt nigdy im o tym nie powiedział. Jakże wielu, pod wpływem traumatycznych przeżyć wołało zapomnieć o swoim pochodzeniu i nie przekazywać dzieciom tego trudnego dziedzictwa.

W Stanach Zjednoczonych ukazała się ostatnio pięknie wydana przez Friendly Press książka Małgorzaty Niezabitowskiej, z fotografiami jej męża, Tomasza Tomaszewskiego "Remnants The last Jews of Poland". Wyjątki z tej książki, wraz z licznymi zdjęciami, opublikował we wrześniowym numerze "The National Geographic".

Niezabitowska i Tomaszewski należą do tego pokolenia młodych Polaków, które chce znać prawdę, chce się dowiedzieć czegoś więcej o społeczności, która przez wieki była częścią oblicza Polski. Wprawdzie książki nie udało im się wydać w Polsce, ale wystawę 90 fotografii, która zdołała zorganizować, zwiedziło, w ciągu 4 tygodni jej trwania, ponad 12 000 osób. I to mimo milczenia prasy.

Niezabitowska przedstawia nam tych "prawdziwych" Żydów, tych, którzy zachowali tradycje, dla których judaizm nie jest już tylko pustym słowem. Jest ich mała garstka, starych, skołatanych życiem, nawiedzanych przez koszmary przeszłości, samotnych, ubogich.

W Lublinie, np. z 40 000 Żydów w 1939. Niezabitowska odnalazła w ponad 40 lat później zaledwie dziesięciu, którzy nadal chodzą do synagogi. Dziesięciu dorosłych mężczyzn - minyan - niezbędne quorum do rozpoczęcia modłów. Jak będą się modlić, gdy jeden z nich umrze? Młodych praktykujących Żydów prawie nie ma w Polsce, mniej ich jeszcze w średnim pokoleniu.

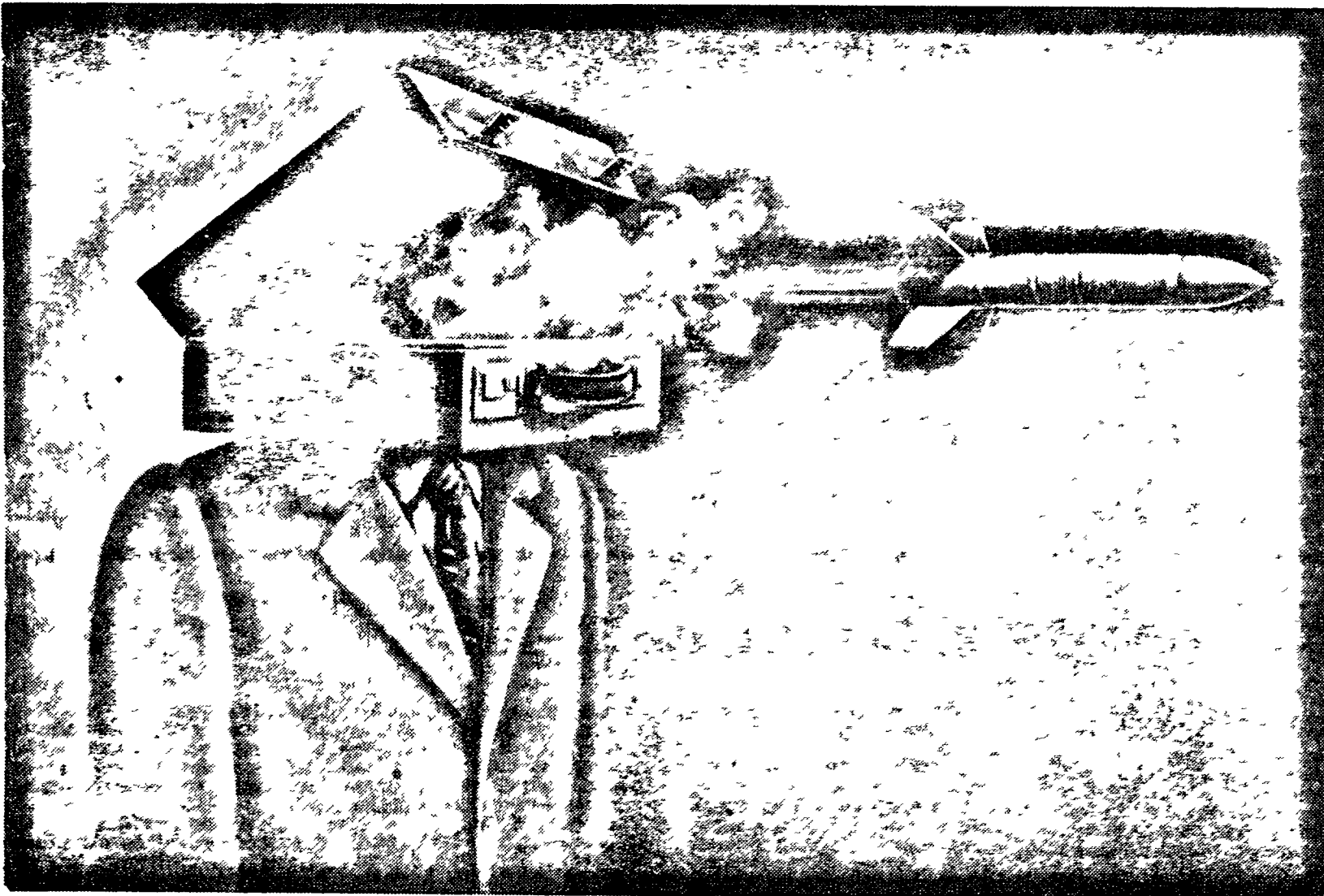
Niezabitowska opowiada w swojej książce o 13-letnim chłopcu, którego Bar Mitzvah w Warszawskiej synagodze - pierwsza od 30 lat - była prawdziwym wydarzeniem dla niewielkiej gminy stołecznej, wydarzeniem napawającym optymizmem i wiarą, że jest jeszcze przyszłość, że tradycja nie umrze całkowicie wraz z wymierającymi ludźmi. Ale to nie pokazowe publikacje, czy nostalgiczne filmy o egzotycznych chasydach, ani też konferencje obliczone na poklask Zachodu utrzymują te tradycje. To mogą zrobić tylko żywi ludzie.

KOMITET SKARBU NARODOWEGO W TORONTO DZIĘKUJE

Podajemy do publicznej wiadomości, że zbiórka na rzecz Skarbu Narodowego przed kościołami polskich parafii, która odbyła się w niedzielę dnia 5 października br. - przyniosła ogólnie \$ 2 025 71.

Komitet Skarbu Narodowego dziękuje Duchowienstwu polskiemu za okazaną pomoc, dziękuje Polonii za szczere poparcie naszej akcji, oraz dziękuje wszystkim tym, którzy poświęcili swój czas i zbierali datki na Skarb Narodowy przed kościołami.

KOMITET SKARBU
NARODOWEGO
W TORONTO



Rafał Olbński

T E R R O R Y Z M W U S A

Minęły już czasy gdy w USA budynki rządowe były miejscem publicznym. Dzisiaj podejmowane są ściśle środki bezpieczeństwa w celu zapobieżenia zamachom terrorystycznym skierowane przeciwko budynkom administracji państwowej.

Każdy z odwiedzających Kapitol, Senat czy Biały Dom musi przejść przez test wykrywający przedmioty metalowe.

Każda przesyłka, teczka, ba nawet portmonetka jest przesiewana promieniami Rentgena.

Dostęp do wielu sal jest dziś dla odwiedzających znacznie ograniczony. Został utworzony system specjalnych kart identyfikacyjnych dla personelu.

Zwiększono również ilość jednostek antyterrorystycznych. FBI utworzyło jednostkę koordynującą na wypadek znaczącego ataku terrorystów. Inną grupę w obrębie FBI stanowi 50-osobowy oddział wyspecjalizowany w uwalnianiu zakładników. Oddział ten był niewidocznym gościem Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles, był obecny na wiecach partii Republikańskiej i Demokratycznej, a ostatnio podczas obchodów 100-lecia Statuy Wolności.

Na wypadek ataku terrorystycznego związanego z groźbą użycia broni jądrowej została powołana specjalna grupa lokalizująca ładunek jądrowy tzw. NEST (Nuclear Emergency Search Team). Grupa ta jest wyposażona w defektory lokalizujące ładunki jądrowe. Na arenie międzynarodowej w ciągłym pogotowiu znajdują się specjalne oddziały operacyjne. Ich bazy znajdują się zarówno w USA jak i w Zachodnich Niemczech, Szkocji, Porto Rico i na Filipinach.

Czy siły te są zdolne skutecznie zwalczać terrorizm skierowany przeciwko USA?

Większość grup terrorystycznych działających na terenie USA powstała w oparciu o grunt amerykański i tylko kilka z nich ma międzynarodowe powiązania. Główne grupy terrorystyczne działające obecnie w USA to F A L N, Armed Resistance Unit, Armenia Secret Army - grupa działająca na rzecz wyzwolenia Armenii, Posse Comitatus, Aryan Nations i Ku Klux Klan.

FBI posiada znaczną kontrolę nad tymi grupami. W 1985 roku na terenie USA i w Porto Rico dokonano siedmiu ataków ter-

rorystycznych. Prezydent Reagan oświadczył, że w 1985 roku zapobiegnięto 126 atakom terrorystycznym, z czego 23 w USA. Pozostałe były skierowane przeciwko obywatelom amerykańskim, amerykańskim ambasadom i przedstawicielstwom.

Coraz więcej dowodów przemawia za libijskimi powiązaniami terrorystów w USA. W 1984 aresztowano w Filadelfii dwóch studentów libijskich, którzy skupowali pistolety z tłumikami. Farhat Tebar, libijski przedstawiciel do Narodów Zjednoczonych został uznany za "persona non grata" w związku z dowodami przemawiającymi na jego aktywną rolę w morderstwach przeciwników Kaddafiego.

Reforma amerykańskiego prawa emigracyjnego otwierająca drogi dla wielu emigrantów, ułatwia również przybywanie do USA terrorystów.

Są oni przygotowani do tworzenia ośrodków terrorystycznych na terenie USA. W czerwcu 1985 udaremniiono wjazd do USA 16-tu terrorystom planujących serię ataków na terenie USA.

Zarówno Libia jak i Iran nawiązały współpracę z ekstremistycznymi grupami amerykańskimi.

Iran utrzymuje kontakt z tzw. "Partyzantami Islamskimi", z grupą odpowiedzialną za morderstwo byłego irańskiego dyplomaty.

Sposób i skuteczność walki z zewnętrznymi grupami terrorystycznymi jest zupełnie nowym problemem dla administracji amerykańskiej. Grupy te są często szkolone, sponsorowane i wyposażone przez Libię, Iran, Syrię, Kuby i Z Radziecki.

Wielokrotnie islamskie grupy terrorystyczne deklarowały swoje intencje do przeniesienia swej walki do Ameryki.

Przy rosnącej liczbie ataków terrorystycznych poza granicami USA i przy braku efektywnej międzynarodowej obrony należy rozważyć możliwość międzynarodowego terrorystów w USA.

Robert Kupperman z Centrum Badań Strategicznych i Międzynarodowych na Uniwersytecie Georgetown twierdzi, że struktury terrorystów międzynarodowego istnieją już w USA obecnie i USA nie są przygotowane do walki z nimi. Samo FBI zaczyna borykać się z problemami kad-

rowymi wobec rosnącej liczby komórek terrorystycznych organizowanych przez agentów.

Statystycznie działalność terrorystyczna ulega ciągłej aktywizacji. W 1985 na arenie międzynarodowej odnotowano ponad 800 ataków z ponad 2200 ofiarami. Jest to ponad 60% wzrost w stosunku do średniej z okresu 1978-1983. Trend jest jasny i niepokojący.

W Europie Zachodniej podejmowane są działania zmierzające do zwiększenia bezpieczeństwa amerykańskich placówek, ale nie uległ poprawie stan bezpieczeństwa przed atakami wewnątrz USA.

Dr S. C. Sarkesian z Uniwersytetu Loydy w Chicago twierdzi, iż zasadniczy problem obrony przed terroryzmem międzynarodowym to problem koordynacji. Wiele lokalnych jednostek jest przygotowanych do walki z terroryzmem, ale jednostki te nie posiadają centralnej koordynacji. Istnienie takiej koordynacji może się okazać decydujące przy atakach na dużą skalę. Dlatego też Dr Sarkesian proponuje utworzenie centralnej jednostki antyterrorystycznej.

Amerykanie nie są psychicznie przygotowani na zjawisko terrorystów w ich własnym kraju. Trzeba wziąć pod uwagę, że blisko-wschodnie grupy terrorystyczne nie będą ryzykować pojawienia się na amerykańskiej ziemi dla zrobienia kilku małych zamachów bombowych. Atak, którego można się z ich strony spodziewać musi wywołać szok.

Efektywna działalność antyterrorystyczna wymaga kooperacji. Podczas majowego spotkania wielkiej 7-ki w Tokio zapowiedziano dalszą współpracę przeciwko terroryzmowi. Uzgodniono zawieszenie eksportu broni do krajów popierających terroryzm, ograniczenie ilości misji i przedstawicielstw np. takich jak Qaddafi's People's Bureaus.

Środki te są niewystarczające. Jednym ze sposobów osłabienia terroryzmu jest ekonomiczne osłabienie ich sponsorów. Ale w tym wypadku sprawa jest bardziej skomplikowana. Amerykańskie sankcje przeciwko Libii nie znalazły pełnego poparcia wśród krajów Europy Zachodniej. Więcej, okazało się, że w latach siedemdziesiątych Francja i Włochy dokonały tajnych umów z Libią i z P L O w celu zabezpieczenia swych obywateli przed atakami. W efekcie terroryści z tych grup

wg artykułu senatora A.J. Dixona "The terror next time", Playboy, October 1986.

Tłum. Z. R.

swobodnie przekraczali włoskie i francuskie punkty kontroli granicznej. W celu efektywnej walki z terroryzmem potrzebne są następujące elementy - uświadomienie opinii publicznej, zwiększenie zaufania, że walka ta będzie skuteczna i determinacja w zabezpieczeniu się przed atakami.

HANIEBNE GŁOSOWANIE

27 czerwca br. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze (organ prawny ONZ) zawyrokował (powodem był rząd Nikaragui, pozwany rząd USA), że pomoc udzielana nikaraguańskim Contras stoi w sprzeczności z międzynarodowym prawem i powinna być wstrzymana.

Stany Zjednoczone przed "wyrokiem" jak i po jego wydaniu podkreśliły, że nie zastosują się do decyzji Trybunału (należąc skądinąd do zdecydowanej większości państw członkowskich - ponad 2/3), które nie uznają "wyroków" Trybunału Haskiego za obowiązujące i przyznały m.in. 100 milionów dolarów pomocy dla Contras, w tym 70 milionów na broń i sprzęt wojskowy.

Nikaragua najpierw próbowała pozyskać za "wyrokiem" 15-członkowską Radę Bezpieczeństwa ONZ, ale gdy tutaj natknęła się na veto USA, przeniosła rezolucję - wzywającą Stany Zjednoczone do nieudzielania pomocy Contras w zgodzie z wyrokiem Trybunału Haskiego - na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

TERRORYSKI

Nazwa	Wrog	Metody	Sponsor
Al Fatah	Izrael	porwania zamachy bombowe zabójstwa	Blok Wschodni kraje arabskie
Organizacja Wyzwolenia	Izrael świat zachodni	-	Irak
Fatah Revolutionary Council	Izrael świat zach umiar kowane kraje arabskie PLO		Syria Libia
Popular Front for The Liberation of Palestine	Izrael	zabójstwa ataki rakietowe	Syria blok wschodni
Red Army Faction	USA (NATO) Niemcy Z	zamachy bombowe mordowanie	samosponsorująca
Direct Action	USA (NATO) Francja	zamachy bombowe mordowania	samosponsorująca
Communist Combatant Cells	USA (NATO) Belgia	zamachy bombowe	samosponsorująca
Red Brigades	USA (NATO) Włochy	zamachy bombowe porwania mordowania	Południe Jemen Liban
Japanese Red Army	USA Japonia		samosponsorująca
Popular Forces of April 25th	USA Portugalia NATO		samosponsorująca
F A L N	USA Porto Rico	zamachy bombowe ataki rakietowe	Kuba Nikaragua
Weather Under ground (miejscowa)	USA	zamachy bombowe rabunki	Kuba samosponsorująca
IRA Provisional Wing	U K	zamachy bombowe mordowania	samosponsorująca PLO Libia
Hizbollah	USA (Izrael) Japonia Francja	porwania	Iran
Islamic Jihad	Świat zachodni umiarkowani Arabowie		blisko wschodni ekstremiści
Sikhs	India	zamachy bombowe mordowania	samosponsorująca

KOMANDOSI w wielkich ciężarówkach

Komandosi z bloku sowieckiego infiltrują Zachodnią Europę, jak twierdzi wywiad wojskowy RFN. Dowiedział się o tym James P. Markham, jeden z czołowych amerykańskich reporterów.

Według tych informacji oddziały komandosów z ZSRR i innych krajów Układu Warszawskiego regularnie przenikają do Zachodniej Europy, aby zapoznać się z terenem i przeprowadzać rekonesanse strategicznych celów wojskowych.

Komandosi, udający kierowców ciężarówek, marynarzy i turystów, podróżują swobodnie po krajach Zachodniej Europy, obserwują i fotografują mosty, sztaby wojskowe, składy amunicji i paliwa oraz centrale telefoniczne - obiekty, które stałyby się celem ataków w okresie napięcia poprzedzającego wojnę.

"Jest rzeczą zdumiewającą, że robią to nadal, kiedy żąda się, by zwiększyć odprężenie i zaufanie. Robi się to w czasach, kiedy nikt nie prowadzi wojny" - powiedział Peter Kurt Wurzbach, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony, w wywiadzie na temat tak zwanych sił specjalnych.

Według zachodniemieckiego wywiadu, oddziały komandosów Układu Warszawskiego, podlegające dowództwu sowieckiemu, w okresie poprzedzającym wybuch wojny zinfiltrowałyby Zachodnią Europę, przerywając linie dowodzenia, szerząc zamieszanie i panikę i mordując lub porwijąc przywódców politycznych.

Wurzbach, który podlega bezpośrednio ministrowi obrony Manfredowi Wor-

nerowi, powiedział, że specjalne oddziały wojskowe Układu Warszawskiego "przechodzą rodzaj przeszkolenia terrorystycznego".

Informacje wywiadu wskazują, że wielu komandosów przystąpiło do akcji w mundurach wojsk RFN i innych krajów NATO, aby sobie ułatwić sabotaż na zapleczu w Zachodniej Europie.

Sądzi się, że ZSRR ma od 7 do 8 tys. komandosów, których szkoli się do działania w grupach od 4 do 12 ludzi. Sądzi się też, że zbliżone liczby komandosów przygotowujących do działań na zapleczu mają również NRD, Polska i Czechosłowacja.

Dowodcy wszystkich tych grup komandosów przechodzą specjalne kursy językowe i co najmniej raz każdego z nich infiltruje się na Zachód, by się na miejscu, osobiście, zapoznać z wyznaczonymi mu celami ataku. Komandosi rekrutuje się bardzo starannie, z rodzin na których można polegać, często mających powiązania partyjne.

Komandosi wschodniemieccy, mówiący tym samym językiem, mieli w RFN szczególną przewagę w zamieszaniu poprzedzającym wybuch wojny, z łatwością mogliby działać wśród miejscowej ludności, bez większych obaw, że zostaną wykryci.

Wurzbach powiedział, że w czasach pokoju komandosom łatwo jest obserwować cele w Zachodniej Europie, ze względu na rozwinięte kontakty handlowe między Europą Wschodnią i Zachodnią. "Wystarczy powiedzieć, że co roku przyjeżdża na Zachód 350 tysięcy ciężarówek z krajów Układu Warszawskiego".

Podczas manewrów wojsk Układu Warszawskiego daje się zaobserwować wzmożony ruch ciężarówek i transportu wodnego ze Wschodniej Europy na Zachód.

Wskazywałoby to, że komandosi czasem koordynują własne operacje z działaniami sił konwencjonalnych.

Wurzbach zwrócił też uwagę, że wszystkie sowieckie kutry i inne jednostki flot rybackich są wyposażone w wielkie anteny.

Dodał, że kraje zachodnie należące do NATO nie mają jednostek szkolonych do działań na zapleczu w okresie napięcia, które mogłyby poprzedzać wybuch działań wojennych.

Od czasu do czasu zachodniemieckie Ministerstwo Obrony starało się zwrócić publiczną uwagę na ofensywny charakter planów Układu Warszawskiego na wypadek wojny konwencjonalnej w Europie. Zachodniemiecka lewica często oskarża NATO o planowanie wojny ofensywnej, napastniczej, a opozycyjna partia socjaldemokratyczna domagała się, by siły wojskowe w RFN były "strukturalnie niezdolne do przeprowadzenia ataku".

W ubiegłym roku, podczas manewrów wojskowych Układu Warszawskiego, Ministerstwo Obrony opublikowało fragment przechwyconych sygnałów radiowych, w których sowiecka dywizja pancerna, przeprowadzając pozorowane natarcie na Europę Zachodnią, podlegała się prawdziwymi nazwami zachodniemieckich miast Braunschweigu, Hanoveru, Hildesheim i Peine.

Po spotkaniu na szczycie w Islandii, pisze James P. Markham, i w obliczu możliwości dramatycznych redukcji sowieckich i amerykańskich rakiet średniego zasięgu w Europie, znów stała się pilną sprawą sił konwencjonalnych i konwencjonalnej doktryny wojennej. Większość analiz wojskowych przeprowadzanych przez NATO wskazuje, że Układ Warszawski ma liczebną przewagę na froncie centralnym.

Tekst ten wydrukował z początkiem bm *New York Times*

Zgromadzenie przyjęło rezolucję wzywającą USA do natychmiastowego zastosowania się do wyroku Trybunału Haskiego z 27 czerwca br. i podkreślającą zobowiązanie się państw "do niewtrącania się w wewnętrzne sprawy innych państw". Za rezolucją głosowały 94 państwa m.in. Kanada, przeciwko 3 - USA, Izrael i Salwador, 47 państw wstrzymało się od głosu, m.in. Francja, Wielka Brytania i Niemcy Zachodnie.

Głosowanie uważam za haniebne z trzech powodów (pierwszy dotyczy samej procedury, dwa następne postaw głosujących).

Po pierwsze, dlatego, że w ogóle wzięto za dobrą monetę "wyrok" Trybunału Haskiego i w oparciu o ten wyrok przyjęto projekt rezolucji, a następnie go głosowano. "Wyrok nikaraguński" jest prawną farsą, gdyż Trybunał Haski z założen może rozstrzygać jedynie sprawy natury czysto prawnej. Problem pomocy dla Contras jest problemem politycznym i jako taki nie mieści się w kompetencji Trybunału. Odpowiednio więc farsą było zgłoszenie przez Nikaragwę projektu rezolucji, a następnie komedia samo głosowanie. Tę hanbę jednak da się jeszcze jakoś usprawiedliwić. Wynika ona bowiem z jeszcze większej hanby, mianowi-

cie z istnienia samego ONZ - od dawna już sowieckiej maszyny do głosowania, którą, jak pisałem w 40 rocznicę tego międzynarodowego cyrku, najlepiej byłoby rozwiązać.

Głosowanie było haniebne, po drugie, ze względu na postawę Zachodu, tutaj zwłaszcza państw członkowskich NATO. Żadne z nich nie zdobyło się na to by razem z USA głosować przeciw rezolucji. I to w czasie, gdy prosowieckosc i totalitarnosc reżymu sandinistów nie ulega już żadnej wątpliwości, gdy ponadto reżym ten eksportuje rewolucję, a bron sowiecka i rożni komunistyczni doradcy płyną do tego kraju strumieniami. Co prawda Zachód generalnie nie głosował za rezolucją, ale postawa "umywalmy ręce" wystawia ostożkę zachodniej demokracji i wolności na ciosy sowieckiej propagandy od lat przedstawiającej Stany Zjednoczone jako imperialistycznego agresora zagrażającego światowemu pokojowi.

Wreszcie, po trzecie, haniebna była postawa Kanady, która głosując za rezolucją wskoczyła do 94-wagonowego pociągu antyamerykanizmu napędzanego przez takie lokomotywy "pokoju i wolności" jak ZSRR, ChRL, Kuba, Afganis-

tan, Libia, Angola, Etiopia, Mongolia, NRD itd.

Kanada głosując 3 listopada za rezolucją nikaraguńską uczyniła datę tę czarnym dniem kanadyjskiej polityki zagranicznej.

Wyjaśnienia, że uczyniła tak, gdyż uważa wyrok Trybunału Haskiego za słuszny, a sam Trybunał za podstawowy, światowy organ rozstrzygania spornych problemów międzynarodowych na drodze pokojowej oraz, że nie zgadza się z polityką USA w Ameryce Środkowej, wypuklają jedynie fakt, że stanowisko Kanady podczas głosowania było symptomem zjawiska szerszego - lewicowego rozkładu kanadyjskiej polityki zagranicznej konserwatywnego rządu Mulroney'ego.

W skład tego zjawiska, nie tylko doświadczonego przez torysów, ale głównie przez nich, zwłaszcza Mulroney'ego i czerwonego Clarke'a, zawinione wchodzi m.in. zdecydowanie zycziwa postawa, wielokrotnie antyamerykańska, głównie wobec Nikaragui, ale także wobec innych totalitarnych reżymów jak Etiopia czy Zimbabwe, korzystna dla Sowietów polityka wobec RPA, moralnie dwuznaczna postawa wobec SDI (rząd się wycofał, zezwalając na udział firmom i osobom prywatnym), mianowanie

lewicowego S. Lewisa kanadyjskim ambasadorem w ONZ, o którym Mulroney powiedział, broniąc jego kolejnego czerwonego wygłupu, że gdy Lewis mówi "he speaks for Canada", brak jakichkolwiek poważnych reakcji krytycznych wobec komunistycznych reżymów totalitarnych na czele ze Związkiem Sowieckim.

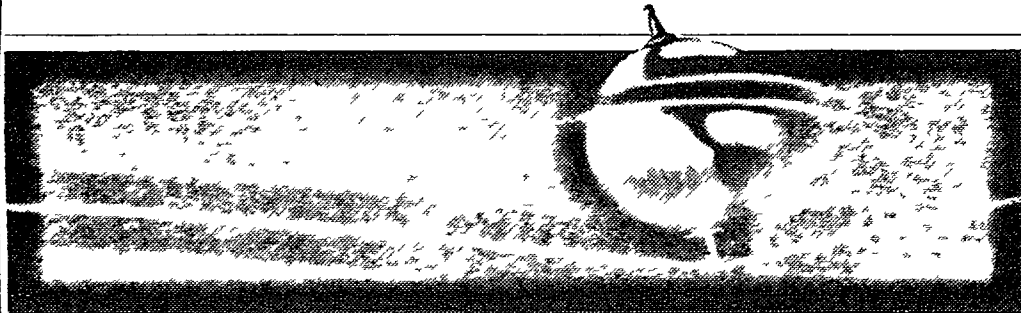
Premier Mulroney powiedział niedawno (24 października) w wywiadzie dla telewizji amerykańskiej, że Kanada będzie prowadzić i powinna prowadzić niezależną politykę zagraniczną, jest to konieczne dla "narodowych interesów Kanady".

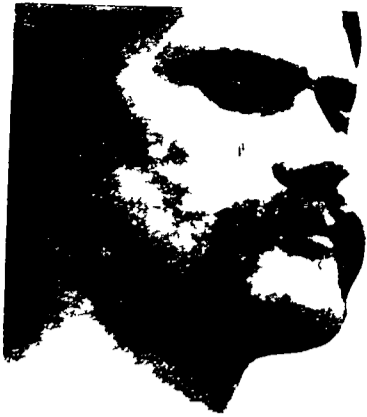
Czy w narodowym interesie Kanady leży zwycięstwo komunizmu w Nikaragui? W całej Ameryce Środkowej? Czy w narodowym interesie Kanady leży podkładanie nogi Stanom Zjednoczonym, sąsiadom, sojusznikom i jedynej gwarantowi naszego narodowego bezpieczeństwa?

Czy więc wreszcie niezależna polityka zagraniczna Kanady ma polegać na tym, że jest to polityka przeciwstawna wobec amerykańskiej polityki zagranicznej?

Jesli tak, to uchowajmy się o wybory od takiej niezależności!

ZBIGNIEW FARMUS





„SZTUKA NIEPOKORNYCH”

ANDRZEJ BIENKOWSKI

„Sztuka niepokornych”, to cykl prezentujący polskich artystów, którzy odwagili się przemówić w obronie więzionych i prześladowanych. Teksty zawierające materiały biograficzne i fragmenty recenzji będą ukazywać się w najbliższych numerach, by później wejść do katalogu przygotowywanej wystawy. Dzisiaj prezentujemy kolejnego artystę malarza sygnatariusza listy-protestu na kongresie intelektualistów w Warszawie. Jego obraz „Małpy”, prezentowany poniżej, zobaczymy na wystawie w Toronto

BIENKOWSKI, Andrzej Kajetan, artysta, malarz, ur. 24 września 1946, Warszawa, studia Akademia Sztuk Pięknych, Warszawa 1971
czł. ZPAP, czł. Rady Artyst. Sekcji Malarstwa ZPAP 1977, Nagroda Tow. Przyjaciół Szt. Pięknych 1972, Nagroda Międzynar. Kom. Praw Człowieka 1973
Twórczość Kolecja małego sadysty 1975, Zasadzki grobowca Ramzesa XII 1977, Straznik Tajemnicy 1977, Epileptyk 1977, Złote drzwi 1977, Podwojna gra 1979 i inne

„Kawaler, bez nałogów, wzrost średni, oko płonące, fizjonomia żywa. Co mnie skłoniło do wzięcia udziału w tej wystawie? Przede wszystkim tytuł. Plany na przyszłość to budowa aeroplanu”

NOTKA OSOBISTA

Andrzej K. Bienkowski to brunet średniego wzrostu, sądowo nie karany, kawaler, nałogi w normie, cechy szczególne rzucające się w oczy musimy niestety z przyczyn obrazających moralność i dobry smak czytelnika pominąć

Z poważaniem
Grono Oddanych Przyjaciół

Hobby muzyka, literatura, kontakt z przyrodą
Adres ul. Wiolinowa 7 m 66, 02-789 Warszawa

Udział w ok. 50 wystawach zbiorowych w Polsce, Włoszech, Francji, Szwecji, Danii, RFN, USA
Udział w ruchu „O poprawę”

Wystawy indywidualne

1973 - Galeria P1 - Kraków
1974 - Galeria BWA - Piastów
Galeria 13 Muz - Szczecin
1975 - Galeria BWA - Legnica
1976 - Galeria TPSP - Warszawa, Galeria „Viotti”
Turyn (Italia)
Galeria „Sciana Wschodnia” - Warszawa
1977 - Galeria BWA - Kłodzko
1978 - Galeria „Zurich” - Zurich (Szwajcaria)
1979 - Galeria „Viotti” - Turyn (Italia)
Galeria „Rathausdurchgang” - Winterthur -
Szwajcaria
Galeria „GP” - Warszawa
Galeria „Desa” - Sandomierz

„Małpy” akryl - płótno 92x73, 1978 r



„Teatr nie dla dzieci”

„Young Peoples' Theatre” rozpoczął właśnie swój dwudziesty pierwszy sezon artystyczny. Ci, którzy w swoim czasie jako dzieci rozpoczęli karierę sceniczną na deskach powstającego teatru obecnie sami dokładają starania aby dostarczyć dziecku najprzedniejszą strawę duchową

Institucja teatru tego typu, teatru dla dzieci jawi się nam tutaj jako coś na kształt azylu broniącego przed demoralizującym wpływem konsumpcyjnego otoczenia, ulicznej kultury reklam i „wymozdziejającej bezmyślności telewizji. Okazuje się, że edukacyjna rola teatru jakiej chcielibyśmy się w nim dopatrywać może być widziana dwojako

Już pierwsze skojarzenia przywołujące nam myśl przeżycia z lat dziecięcych dyktują mi takie tytuły jak „Kopciuszek”, „Krolowa śniegu” czy „Mis Tymoteusz Rymlcinci”. Potem był „Mały Książę” i tak dalej. O dzieciach i dla dzieci

Ale ci, którzy na otwarcie sezonu zaproponowali młodym widzom „Dziennik Anny Frank” mieli chyba zgola inne zaopatrywania na kształtowanie tych „dziecięcych skojarzeń”. Bo czy sam tylko „akt”, że jest „o dzieciach” miałoby stanowić uproszczone uzasadnienie tego, że jest o także „dla dzieci”. Przypomnijmy noże pokrocie na czym osnuta została ta historia

Adaptacja sceniczna utworu „Okonana w 1955 roku przez Frances Goodrich'a i Alberta Hackett'a została parta na spisany przez trzynastoletnią lnnę Frank „Dzienniku Młodej Dziewczyny”

Est on rejestracja przez grupę osmiu ydów, którzy podczas drugiej wojny krywali się na strychu jednego z domów rzez ponad dwa lata unikając dostania e w ręce hitlerowców. Akcja sztuki

wzorem autentycznego pierwowzoru została umieszczona w realiach okupowanego Amsterdamu. Obok Anny będącej centralną postacią sztuki, a zarazem świadkiem którego oczami widzimy całą sytuację spotykamy także Margot jej siostrę rodziców, państwa Van Daan z synem oraz dentystę o nazwisku Dussel. Wszystkie te postacie mają swój prawdziwy rodowód

Państwo Frank byli niemiecką rodziną, która opuściła kraj w 1933 roku udając się do Holandii gdzie pozostała

Mimo wybuchu wojny zarówno oni jak i rodzina Von Daan postanowili nie opuszczać Europy zwiąca nadzieję na rychłe cofnięcie się zagrażającego im niebezpieczeństwa. Pani Van Daan mając możliwość wyjazdu wraz z całą rodziną do Ameryki zrezygnowała z niego nie chcąc zostawić swoich mebli. A w momencie pospiesznej ucieczki do kryjówki zabrala ze sobą swoje najelegantsze stroje

Theresa Tora grająca tę rolę przywdziewa na scenie między innymi futro z norek. Tora czuje niejako potrzebę spełnienia obowiązku poprzez udział w tym przedstawieniu mówiąc, że „dzieło ma ponadczasowe znaczenie jako dokument realii zagłady”. Łatwiej nam przyjdzie zrozumieć personalne zaangażowanie aktorki w pracę nad tą sztuką jeżeli weźmiemy pod uwagę to, że cała rodzina jej matki zginęła w obozach koncentracyjnych na terenie Polski

„Duzo jest śmiechu w tej sztuce - mówi reżyser Richard Greenblatt - podobnie jak i optymistycznych tonów. Dzieci doskonale chwytają atmosferę i sens akcji”

Tylko z czego właściwie te dzieci się śmieją? Ale skoro już się śmieją to znaczy, że przyjmują to co zostało im za-

proponowane. Przyjmują tak jak „Pino-kia” czy właśnie „Małego Księcia”

Otoż i mamy tę drugą wersję wysiłku edukacyjnego. Jeżeli rodziców nudzi przedstawienie „dla dzieci” mogą sobie obejrzeć film „Shoah”. A, że i rodzice zdają się być czasem niedoinformowani przeto system dwupoziomowy okazuje się doskonałą metodą na uzupełnienie tych „niedociągnięć” ze znajomości historii

Większość spektakli „Dziennika Anny Frank” została zarezerwowana dla szkół z przeznaczeniem dla dzieci w wieku lat dziesięciu

Sztuka wystawiana będzie do końca tego tygodnia w „Young Peoples' Theatre” przy 165 Front St E (864-9732)

Dariusz L. BARECKI

„The Shaw Festival” rozpoczyna sezon północno-amerykańską premierą sztuki Stephena Poliakoff'a pt. „Breaking the Silence”. Spektakl możemy oglądać do dnia 16 listopada w Toronto Workshop Productions przy 12 Alexander St (361-1544)

Wszyscy, których zainteresuje próbka kanadyjskiej historii zawarta w sztuce autorstwa Davida Fennario pt. „Joe Beef” będą mogli obejrzeć historię legendarnego właściciela jednego z montrealskich barów, który w 1870 roku pomógł strajkującym robotnikom walczyć o swe prawa i dzięki swej bezprzykładnej postawie został z czasem podniesiony do rangi symbolu

Spektakl prezentuje The Mixed Company. Do 16 listopada w Harbourfront's Brigantine Room (York Quay Centre 869-8412)

WALNY ZJAZD STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH

Dnia 25 października 1986 roku odbył się w Toronto 37 Walny Zjazd Stowarzyszenia Techników Polskich w Kanadzie. Na następną dwuletnią kadencję wybrano zarząd w składzie inż. Maciej Zaremba, prezes, oraz Kazimierz Stys, Jerzy Słubicki, Michał Musioł, Maryla Krajewska, Mieczysław Bornet i Grzegorz Sobocki, członkowie

Po załatwieniu spraw organizacyjnych popołudniową część zebrania poświęcono zagadnieniom przyszłości Stowarzyszenia. Obrady te zagały dwie prelek-

cje, inż. Henryka Czarnoty reprezentującego członków wychowanych i wykształconych w Kanadzie, oraz inż. Grzegorza Sobockiego, który omówił potrzeby i oczekiwania nowo przybyłych do Kanady inżynierów i techników. Prelegenci rozniłi się poważnie w szeregu spraw, np. co do stopnia wprowadzania języka angielskiego do prac Stowarzyszenia, ale mimo różnicy w podejściu wypowiedzi zawierały wiele punktów wspólnych, cennych dla przyszłego zarządu. W wyniku wyczerpującej dyskusji Zjazd uchwalił szereg zaleceń dla przyszłej pracy, zmerzających między innymi do dalszego zaciesniania kontaktów osobistych np. przez regularne imprezy towarzyskie. Specjalny nacisk położono na usprawnienie prowadzonej już od wielu lat akcji pomocy w poszukiwaniu pracy w Kanadzie

RAJDOWIEC

Chciałem poznać kaskadera i zawodnika rajdowego, którego oglądałem tylko z trybun stadionów. Odwiedziłem go w torontonskim warsztacie

Pytam Wojtek co jest twoją pasją w życiu?

Wojtek Dla mnie życie jest sportem i na odwrót - walką o sukces. Rodzina, praca, sport to mi daje pełnię życia

Marek Prawie jak każdy z nas rozpoczął start w nowym kraju od zera. Mieszkaś w Kanadzie raptem trzy lata. Czy twoje angażowanie się w sport samochodowy nie odbiera twoim najbliższym przysłówiowej kromki chleba?

Wojtek Pozornie może się rzeczywiście tak wydawać, bo mam przecież na utrzymaniu żonę i trzy córki. Myślę jednak, że potrafię sobie zorganizować czas. Od poniedziałku do piątku, po wiele godzin, pracuję w swoim warsztacie tak aby sobota i niedziela należała do mnie i rodziny. Weekendy poświęcam na treningi czy rajdy. Wyjeżdżamy na nie całą rodziną, która sportem też się fascynuje, tym bardziej że żona jest również kaskaderem i zawodnikiem.

Na moim samochodzie, zresztą jak na każdym rajdowym, znajduje się moje nazwisko. Zajmuję dobrą lokatę, podchodzą do mnie kibice i pytają skąd jestem. Odpowiadam z Polski. Czuję wtedy, że rosnę. Chce się żyć.

Marek Sport samochodowy jest ryzykowny, uprawiałeś też kiedyś motocyklowy, występowałeś na stadionach europejskich w pokazach ekwilibrystyki samochodowej, razem z żoną, byłeś kaskaderem filmowym, kręciłeś "korkociągi" samolotami. Czy to nie nazbyt ryzykowne?

Wojtek Wielu ludzi mnie o to pyta. Mnie się wydaje, a zajmuję się sportem od najmłodszych lat, że jestem - i dobrze przygotowany i mam kondycję. Znam ludzi, i to nawet tu w Toronto, którzy robili to samo co ja, ale nie startują. Może nie mają kondycji, nie czują się na siłach. Tak, gdybym startował, a forma byłaby słaba to można by nazwać mnie samobojcą. Ciągłe uprawiam sporty dodatkowe, uzupełniające, i one dają mi sprawność. Są sporty mniej lub bardziej ryzykowne, zgoda, ale ja lubię te bardziej bo dają mi większą satysfakcję. Sprawdzam siebie.

Myślę, że wielu młodych emigrantów, przynajmniej na obecnym etapie emigracji, nie czuje się zbyt szczęśliwie wykonując często przypadkową pracę. Ze swojej strony mogę proponować im "wyładowanie się" w sporcie samochodowym, bo na tym się znam.

Marek To, że my jeździmy wszyscy samochodami jeszcze nas nie upowaznia do startów w rajdach. Faktem jest, że każdy z nas wspaniale jeździ, mamy to już zakodowane w genach po dziadkach ułanach, ale to się tylko nam tak wydaje. Mam pewną propozycję. Nim zaczniemy startować w rajdach czy nie dobrze by było najpierw nauczyć się prawidłowo jeździć.

Na przykład bardzo mało widzę ludzi prawidłowo siedzących za kierownicą czy umiejących korzystać z lusterek bocznych, nie mówiąc o samej technice jazdy. Czy nie sądzisz, że warto by było poprowadzić szkołę doskonalenia jazdy samochodem?

Wojtek Może to i nie jest zły pomysł. Można by było w takiej szkółce rozpo-

cząc też, dla zainteresowanych, treningi rajdowe, wprowadzać podstawy techniki wyczynu samochodowego.

Marek Miałbym dla ciebie jeszcze jedną propozycję związaną z samochodiarstwem. Może warto by było spotykać się od czasu do czasu ze sobą i porozmawiać o sprawach samochodowych. Z rozmów naszych spisywalibyśmy "notatki" do wglądu czytelników Echa. Spotkania te poszerzylibyśmy z czasem do kilku osób i tak może zawiązałby się Polski Automobilklub w Kanadzie.

Wojtek Sypiesz dzisiaj pomysłami z rękawa. Na pewno nie są one złe, ale pytajmy zainteresowanych. Czy w ogóle się znajdują?

Rozmowę z Wojtkiem Grabowskim przeprowadził **Marek POPOWICZ**

Za tydzień ABC kierowcy

Lechowia

Polish Folk Dance Company

in concert



Saturday December 6, 1986 8:00 p.m.

Hamilton Place Hamilton, Ontario

Tickets available at:

Hamilton Place Box Office 595-9181	Base Tickets 888-8871 (Hamilton) 879-2277 (Toronto)	Mississauga 777 Pinesville Toronto
Ticket Prices: \$10.00 \$15.00 \$20.00		

ADWOKACI I KONSULTANCI

DIVORCE AID
ROZWÓD
BEZ ADWOKATÓW
290 dol dla małżeństwa bezdzietnego
390 dol z dziećmi
Informacje 226-0335
KAROL BELDOWSKI



LECH W. PRUSIŃSKI
Immigration Consultant

Porady w sprawach emigracyjnych
Bezpłatnie tylko we wtorki - godz 12-7
Prosimy o telefoniczne uzgadnianie wizyt
Biurowo 192 Garden Ave.
TEL . 588 - 1659

JULIA DZIWIŃSKA LL M
Adwokat z Polski z długoletnią praktyką
TEL (416) 864-1182
od 4 do 7 po południu

Udziela porad i pomocy we wszelkich sprawach na terenie Polski m.in. małżeństwa przez pełnomocnika, rozwody w Polsce, wszelkie notarialne pełnomocnictwa do Polski, notarialne kupna i sprzedaże domów, gruntów i mieszkań, dzierżawy, spadki i inne sprawy majątkowe w Polsce, pisanie pism do polskich sądów i urzędów, sprawozdanie krewnych i odwołania od odmowy wydania paszportów, tłumaczenia dokumentów.
Biurowo Polish Consulting Bureau
618A Queen Street West
Toronto, Ont M6J 1E4

BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ
30 Marmaduke Str
(budynek szkoły HOWARD PARK)
TEL 533-9471
Czynne: poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki, godz 10:00-4:00
POMOC I PORADY WE WSZYSTKICH SPRAWACH
Legalizacja dokumentów i uwierzytelnianie podpisów

Adwokat
Specjalista w sprawach kryminalnych
KRZYSZTOF PREOBRAZEŃSKI
99 Charles St East
TORONTO, Ont M4Y 1V2
TEL 964-1717
Res 537-8842

MIRROR IMAGE TRANSLATIONS

Jan Weinsberg
TEUMACZ PRZYSIĘGŁY
309 Crichton Street,
OTTAWA, K1M 1W3
Tel (613) 741-8680

LESŁAW SOSNOWSKI
Mgr Prawa (Uniwersytet Warszawski)
Bachelor Of Law (University of Ottawa)
ADWOKAT - NOTARIUSZ
Firma adwokacka pod nazwą **SOSNOWSKI, McNUTT**
1445 Woodroffe Ave NEPEAN (Ottawa)
TEL (613) 727-5662
Porady prawne i korespondencja po polsku i po angielsku

CINEMATIC

Produkcja filmów VIDEO

Najwyższej jakości, po najniższej cenie - to najlepszy sposób na ocalenie niepewtarzalnych chwil
743-8142

HALINA BARANOWSKA

Ubezpieczenia wszelkiego rodzaju
Biurowo 622-1115, dom 746-5270

EVA Electronics

MIROSŁAW STEFANSKI
oferuje komputery

IBM-PC-XT COMPATIBLE

● wysokiej jakości ● obsługa w całej Kanadzie
ceny nie do pobicia ● fachowa porada na temat oprogramowania (software)
TEL (416) 749-7728

NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

FINANCIAL PLANNING - UBEZPIECZENIA
Life Insurance - na życie ● Disability - chorobowe
● Mortgage - hipoteczne ● Business - handlowe
● RRSP, Annuity - emerytury
SOLIDNIE, TANIO I SZYBKO
Po bliższej informacji proszę dzwonić
Andrzej Krysiak
TEL Biuro 226-6515, dom 247-8326

UBIEGASZ SIĘ O ROZWÓD ?

Wniosek jednego z małżonków wystarcza do otrzymania rozwodu za pośrednictwem Międzynarodowej Agencji do Spraw Rozwodowych. Agencja załatwia na miejscu oficjalne rozwody przez międzynarodowy Sąd, uznane na całym świecie. Opłaty stałe, nieulegające żadnym podwyżkom. Rozwody gwarantowane w ciągu trzech do czterech tygodni.

CENY PRZYSTĘPNE

MÓWIMY PO POLSKU

INTERNATIONAL CONSULTANTS

Suite 2032
333 N Michigan Ave
Chicago, IL 60601
Tel (312) 346-3176

7th Floor
12 W 31st St
New York, NY 10001
Tel (212) 967-4986

BIURA OTWARTE OD 10 RANO DO 5 PO POŁ (WŁĄCZNIE Z SOBOTAMI)
Formalności można także załatwić korespondencyjnie



KŁOPOTY Z ANGIELSKIM

WYRAŻENIA: TROCHE i MNIJ

ALEKSANDER
PIEKARSKI

Polskie *trochę* ma dwa odpowiedniki w angielskim *a little*, oraz *a few*. Podobna historia z naszym *mniej* *less* i *fewer*. Wydaje się, że nie trudno nauczyć się poprawnego stosowania jednej z dwóch form do wyboru. Podręczniki języka angielskiego jasno tłumaczą, że *a few* stosujemy do przedmiotów policzalnych jak jabłko, papierosy (liczymy je na sztuki) itp., natomiast *a little* do niepoliczalnych jak np. cukier okraszany na gramy czy kilogramy nigdy na sztuki. Przeważnie o tym się wie, ale się tego nie umie, jeśli przyjdzie użyć tych słów w mowie, mimo woli robimy przerwę by zastanowić się policzalne, czy niepoliczalne?

Aby nie tylko wiedzieć, ale by umieć zastosować w mowionym zdaniu powyższe wyrażenia, należy ułożyć sobie kilkanaście zdań na powyższy temat i nauczyć się na pamięć. Dla ułatwienia podaję czerne dialogi do "wykucia" na pamięć. Dla lepszego utrwalenia musimy sobie sami ułożyć kilka dalszych dialogów.

Q: Is there any milk in the fridge?
A: Yes, there is a little.
Q: Is there as much as there was this morning?
A: No, there is less than there was this morning.

Q: Are there any cigarettes in that box?
A: Yes, there are a few.
Q: Are there as many as there were an hour ago?
A: No, there are fewer than there were an hour ago.

Q: Is there any beer in that bottle?
A: Yes, there is a little.
Q: Is there as much as there was a moment ago?
A: No, there is less than there was a moment ago.

Q: Have you any coins in your pocket? (Do you have any?)
A: Yes, I have a few.
Q: Have you as many as you had yesterday? (Do you have as many?)
A: No, I have fewer than I had yesterday.

TREMA

Wnikliwa obserwacja otoczenia pouczy nas wszystkiego co trzeba o tremie. Trema, to uczucie mieszane strach i wstyd, że czegoś nie potrafimy.

Są osoby dorosłe, które nigdy w życiu nie były w restauracji, ponieważ z zasady jadało się w domu. Pierwsza obecność na obiedzie w restauracji, stanowi dla takiego osobnika ciężkie przeżycie. Czuje się on skrępowany, wydaje mu się, że wszyscy na niego patrzą. Napominanie typu "nie wstydź się, czuj się swobodnie" nie uwolni nikogo od tremy. Wszak trema jest stanem wysokiego napięcia nerwowego, trema nie jest sprawą wiedzy, lecz sprawą uczucia. Uczucia nad którymi nie da się zapanować.

Kto nigdy nigdzie publicznie nie przemawiał, będzie się czuł bardzo skrępowany nawet na urodzinach u cioci, kiedy mu przyjdzie wzniesć toast wśród samych swoich.

Dlaczego większość nowo przybyłych do Kanady odczuwa trema przy usiłowaniu mówienia po angielsku? Odpowiedź jest dziecinnie łatwa. Nie może być inaczej! Jeśli ktoś uczy się języka angielskiego bez ćwiczeń w mówieniu, trema jest

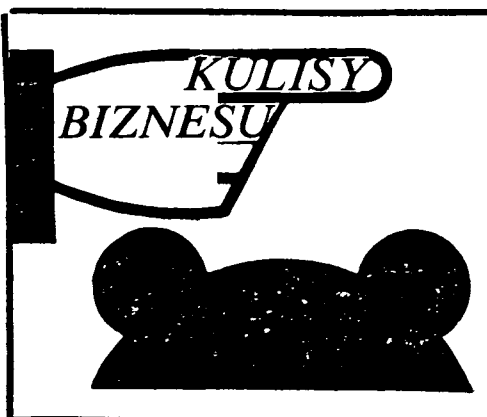
czyms oczywistym, czyms nieuniknionym. Trema tylko wtedy może ustąpić, jeśli uczący się codziennie poświęci nie mniej niż 30 minut na głośne powtarzanie pełnych zdań po angielsku. Aby wymowa i akcent były poprawne niezbędny sprzęt do uczenia się mowy jest magnetofon z odpowiednio nagranyymi kasetami. Może powtarzam to do znudzenia? Czynię to dlatego, że większa część nowicjuszy liczy na cud. Większa część wierzy z początku, że nauczy się mowy drogą słuchania. Kiedy wyników nie ma, biedacy popadają w drugą skrajność: wierzą mocno w to, że się nigdy nie nauczą tego trudnego języka. Ale obie wymienione grupy uparcie nie próbują nawet podjąć nauki metodą ustno-słuchową, czyli powtarzaniem za magnetofonem.

Ludzie bardzo naiwni twierdzą, że są wrokowcami i mogą się uczyć tylko z piśmą, a nie ze słuchania. A jak Ty, nieboże odczytasz zapis? W angielskim litera nie odpowiada wymowie! Międzynarodowy zapis fonetyczny wymowy angielskiej jest skuteczny tylko wtedy, kiedy się opanuje podstawy wymowy metodą "słuchaj i powtarzaj", a nie "czytaj" bo mowa jest czynnikiem nadrzędnym. Czytanie następuje po opanowaniu mowy, a nie przed! Dla pewnych ludzi nie jest to jasne co prawda. No co, na upor nie wynaleziono lekarstwa.

BRAK CZASU NA NAUKĘ

Najczęściej brak czasu jest nie rzeczywistością, lecz urojeniem. Tracimy czas na wiele błahostek. Można w domu robić dużo rzeczy przy równoczesnym słuchaniu magnetofonu i powtarzaniu. Można uczyć się ze słuchawkami na uszach w wielu miejscach. Ludzie tracą lata całe obiecując sobie bez końca, że zaczną się uczyć OD JUTRA. Tak się mówi trzysta szesćdziesiąt pięć razy w roku, prawda? Od Nowego Roku to samo i tak w koło.

Nowa propozycja nauki angielskiego
SAMOKSZTAŁCENIE
KIEROWANE
Informacje po polsku, tel 630-6160
Toronto



przedażą. Wychodzą bowiem z założenia, że nie posiadają wystarczającej ekspertyzy w zajmowaniu się uboczną działalnością.

Z zakupem wiąże się sprawa finansowania. Istnieje wiele źródeł pożyczek, o czym pisałem uprzednio. Niezależnie od wyboru należy przygotować pisemną prezentację, którą wspomagamy ustnie, w momencie, gdy spotykamy się z pożyczkodawcą.

Przypominam, że w prezentacji warto przedstawić krótkie streszczenie naj-

szym roku posiadania danej rzeczy można amortyzować jedynie 50% maksymalnej stawki. Dla celów podatkowych istnieje możliwość amortyzacji w wysokości od zera do maksymalnej raty w danej klasie, czyli istnieje możliwość manipulowania wysokością odpisu.

Rok 1986 zapisze się w historii Kanady jako rekordowy pod względem wysokości opodatkowania. Mając do wyboru kupno teraz lub w przyszłym roku, warto to uczynić przed koncem roku, aby zwiększyć odpisy i zminimalizować dochód. Aby móc odpisać amortyzację od dochodu należy posiadać przedmiot w ostatnim dniu roku. Innymi słowy, jeżeli nosimy się np. z zamiarem sprzedaży starego samochodu i kupna nowego, to najrozsądniej będzie kupić nowy przed koncem roku i sprzedać stary po Nowym Roku. W ten sposób uzyskamy odpisy amortyzacyjne od obu samochodów w 1986 roku.

Nie mniej ważne może okazać się planowanie sprzedaży tzw. "capital assets". W obecnym roku maksymalny zysk kapitałowy wolny od podatku wynosi \$ 50,000, podczas gdy począwszy od 1 stycznia 1987 zwiększa się on do \$ 100,000. Mam na myśli akcje, nieruchomości oraz biznesy. W przypadku kupna np. biznesu lub nieruchomości jeszcze przed koncem roku, można wykorzystac możliwość amortyzacji.

Z powyższej dygresji na temat kupna-sprzedaży, płynię w zasadzie jeden ogólny wniosek. Czy to w biznesie, czy poza, istotne jest pamiętanie o odpowiednim rozplanowaniu czasowym naszych decyzji. Tzw. "timing" odgrywa kluczową rolę w większości przedsięwzięć.

Z niemalże trywialnego problemu kupna można wyłowić szereg ukrytych czynników, które pojawiają się na scenie

IGRASZKI Z POLSZCZYZNĄ CZYSTOŚĆ JĘZYKA

W szlachetnym dążeniu do czystości języka staramy się unikac wyrazów obcych w mowie i piśmie

Puryzm nazywamy przesadę w tej materii. Purysta zaproponuje deszczochron w miejsce zamówione go od pokoleń parasola

Snobizm natomiast będzie nadużywanie wyrazów obcych wynikające z chęci popisywania się znajomością wielu wyrazów obcych

Umiar kowane stanowisko polega na rozsądnym użyciu wyrazów obcego pochodzenia tam, gdzie jest to niezbędne

Istnieją terminy zwykle pochodzenia grecko-lacinskiego o zasięgu międzynarodowym. Stosowanie ich ułatwia porozumienie między uczonymi całego świata, ponadto ułatwia rozumienie czytelnikom prac naukowych. Dla przykładu podam parę słów: botanika, ichtiologia (nauka o rybach), zoologia, astronomia etc.

Na pytanie ile słów liczy język polski trudno dokładnie odpowiedzieć. Pierwszy wielki słownik polskiego języka opracowany przez Lindego (lata 1854-1860) liczył ponad 50 tysięcy słów. 8-tomowy "Słownik Warszawski" z lat 1900-1926 zawiera blisko 300 tysięcy wyrazów. Na codzień Polakowi z wykształceniem podstawowym wystarcza 800 słów do porozumiewania się na codzień!

A jak z zapożyczeniami? Z łaciny zapożyczyliśmy ponad 5000 słów, z greki ok. 4000, z niemieckiego koło 3000, z francuskiego prawie 2000, z włoskiego prawie 600, z angielskiego ponad 400. Z języków słowiańskich niewiele - 200 słów od Ukraińców, 90 od Rosjan, 60 od Czechów. Dalej jeszcze spora litania. Z węgierskiego ponad 50 wyrazów, 40 z holenderskiego, 30 ze skandynawskich języków, razem. Tureckich wyrazów natłapałymi blisko 200, 140 arabskich, 70 hebrajskich i 60 tatarskich. Wykaz ten nie wyczerpuje wszystkich zapożyczeń, pomija bowiem zapożyczenia nieliczne jak np. rumuńskie, pomija też zapożyczenia bardzo dawne wczesnosredniowieczne z języka Gotów jak chleb, ksiądz, deska, pług i szereg dalszych. Te wyrazy zapożyczone w okresie wspólnoty słowiańskiej!

Nie da się uniknąć na obczyźnie fałszywych zapożyczeń. Bez uszczerbku dla czystości języka można zaakceptować te, które nie mają odpowiednika w języku polskim jak na przykład dealer. Wymaga to umiejętnej równowagi między puryzmem i snobizmem

Aleksander Piekarski

(Część 2)
ODCINEK 17

Kupno Kontynuując temat z poprzedniego odcinka, chciałbym zająć się kwestią kupna. Z pozoru wydaje się, że nie ma nic prostszego niż zakup maszyny czy urządzenia. W rzeczywistości jednak warto wziąć pod uwagę nie tylko cenę i możliwość naprawy usterek, ale również dwa inne czynniki, a mianowicie - warunki finansowania oraz całkowity koszt transakcji. Mało kto zadaje sobie trud porównania obu czynników z alternatywnym rozwiązaniem, tzn. wynajęciem.

Praktyka biznesowa w Ameryce Północnej opiera się na założeniu, że przedmiot lub dobra, które tracą na wartości w miarę upływu czasu (np. samochód) na ogół lepiej jest wynajmować w przeciwnym razie, w których wartość wzrasta (np. nieruchomości), które należy kupić. Ma to szczególnie miejsce w przypadku większych firm, które np. wynajmują samochody dla kierownictwa nie chcąc zajmować się ich późniejszą od-

KUPIĆ CZY WYNAJAĆ?

istotniejszych faktów związanych z biznesem z wypunktowaniem takich elementów jak kwalifikacje kierownictwa, doświadczenie, historię, potencjał, jak również możliwości zabezpieczenia pożyczki. Liczy się również wygląd oraz dokładność w wypełnianiu formularzy.

Koszt finansowania pożyczki na zakup biznesowy można odpisać od dochodu. Ponadto istnieje możliwość amortyzowania danego przedmiotu zgodnie z odpowiednią ratą uzależnioną od klasyfikacji ustalonej przez Revenue Canada. I tak samochód amortyzujemy w tempie 30% wartości na koncu poprzedniego roku, meble i maszyny oraz urządzenia - 20%, nieruchomości - 5%. Od kilku lat obowiązuje również zasada, że w pierw-

PIOTR CHWALISZ
MURRAY KEESO & CO
Chartered Accountants
(416) 598-2512, 530-0305



MODA JESIEŃ

Sportowe męskie kurtki to praktyczne i wygodne okrycie jesienne. Modne obecnie fasony charakteryzują się szerokimi rękawami wszytymi prosto lub w formie "raglan". Samodział, tweed, gruba wełniana tkanina o ciekawej szorstkiej fakturze są ulubionymi materiałami tego sezonu.

Prezentowany przez nas zakiet z jodełki wykonany jest czarnym kontrastowym ściągaczem przy nadgarstkach i na dole.

Halka Siermięga

Redaguje lek med
(3) JADWIGA GORNICKA,
specjalista chorób wewnętrznych
Kontakt Komis Chance,
Toronto, Tel 246-9371

apteka natury

ZIOŁOLECZNICTWO

Oto kilka przykładów świadczących o tym do jakiego stopnia ważne są wytyczne Instytutu Poszukiwania Nowych Leków dla pracy nad ziołolecznictwem a w tych wytycznych szczególnie sprawy klimatu. Najpospolitsze chyba ziele polskie krwawnik, na południu jest tzw. ziele alkaloidowym, podobnie jak nasza naparstnica i musi być dawkiowany do celów wewnętrznych bardzo ostrożnie, bo achilleina jest alkaloidem bardzo mocnym. W naszym krwawniku achilleiny nie ma, możemy sobie napar z łyżki ziela na szklanke wrzątku pijac trzy razy dziennie bez obawy.

Tojad u nas jest ziele trującym - w Szwecji już nie ma w nim akonityny, nie truje ani ludzi ani zwierząt.

Następne wytyczne (jest ich już cztery tomy) były dla ziołolecznictwa niemieckie. Występowanie, czyli "adres" rośliny. Jezeli wybitny zielarz niemiecki Ludwik Kroeber pisze, że wilzyna występuje na nasypach kolejowych, to daje adres błędny. Nasyp nie zawsze powstaje z ziemi obok leżącej, niekiedy ziemia tworząca nasyp jest dowożona z innych stron.

Występowanie na poboczach dróg, na nieużytkach, na polach - nic nie mówi poszukującemu, bo roślina występuje na takiej lub innej glebie, a nie na takiej lub innej konfiguracji terenu. Każdy rolnik nam to potwierdzi.

Warunki ekologiczne rośliny, a więc glebowe w pierwszym rzędzie, są niekiedy bardzo ważne. Wezmy dla przykładu, tę gorczycę białą, o której pisaliśmy w pierwszym odcinku promieniowanie molekularne nasion białej gorczycy, tak wyraznie działającej w sprawach reumatycznych trwa cztery lata, ale na niektórych gatunkach gleby - nawet do dziesięciu lat.

Od wielu lat człowiek uprawia mięte. Ale mało który rolnik zwrócił uwagę na to, że skoro mięta po dwóch trzech latach "opuszcza" plantację i "wędruje" w różne strony - czy ta mięta ma większą wartość od uprawianej czy mniejszą? Otóż jeśli nie większą to dużo większą. I dość dużo badań należałoby jeszcze przeprowadzić, żeby odpowiedzieć na pytanie, w jakich wypadkach ziele uprawiane jest lepsze od ziela dziko rosnącego?

Tendencja przenoszenia do uprawy ziół zagrożonych wytepieniem jest oczywiście ze wszech miar mądra, ale czy uzyskamy to samo? Trudno przewidzieć gdyż w niektórych wypadkach jest tak, a w innych - na odwrót.

Stąd m.in. pochodzi "droga do ziołolecznictwa", która (tęchę zabawnie to wygląda) wiedzie nie przez farmację czy medycynę dzisiejszą, ale przez botanikę. Dla farmaceuty czy lekarza bowiem największą tu przeszkodą jest łacina. Język ten wprowadzono do medycyny nie tylko w celu umiędzynarodowienia tej nauki, dzięki czemu recepta lekarza może być zrealizowana w każdym cywilizowanym kraju, lecz również w celu uscislenia recepty. Dla farmaceuty więc czy lekarza herba Hyperici to ma być ziele dziurawca i - koniec wątpliwości.

Tymczasem botanik zapyta "Skąd ten dziurawiec? Bo jezeli np. z hal tatrzańskich, to nie ma ani jednej dziesiątej wartości dziurawca z mazowieckich równin".

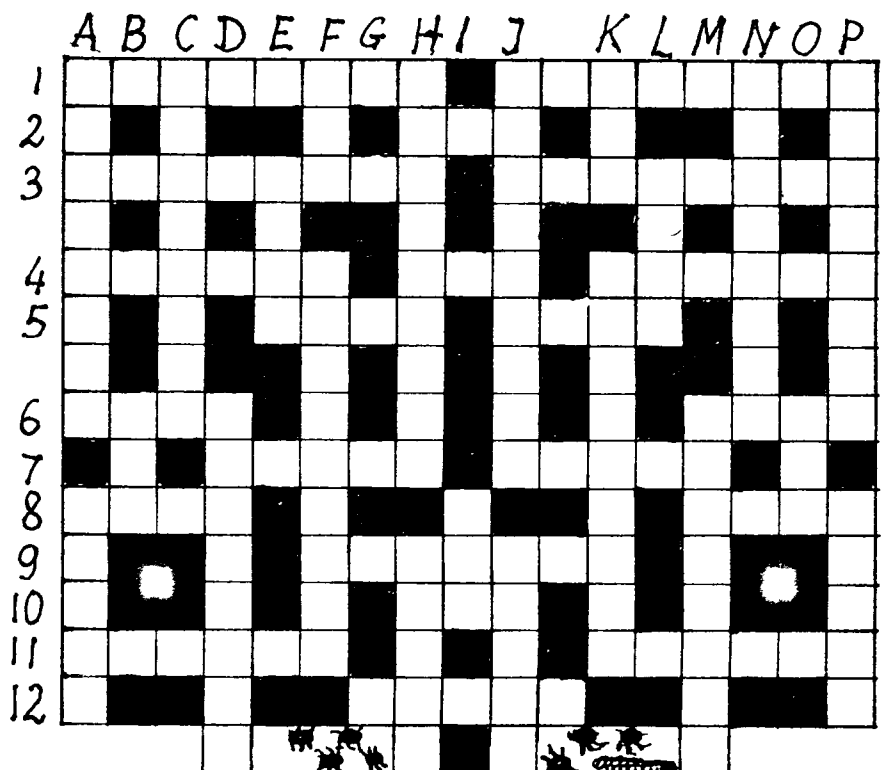
I tu kryje się jedna z ogromnych przeszkód przystępując do ziołolecznictwa musimy wyzbyc się chemicznego podejścia do zagadnień.

I znowu - Polacy, podobnie jak ongiś Kopernik, Funk czy Podbielski wyskakują z rewelacją epokową na II Kongresie Międzynarodowym w Bratysławie.

Propolis!
Propolis jest wyciągiem alkoholowym z kitu pszczelego.

Ten kit pszczeleli, najstarszy lek całej Słowiańszczyzny, dawno już powinien natrafic na swego "odkrywcę", tym bardziej ze jego zastosowanie zarówno wewnętrzne jak i zewnętrzne jest niesłychanie wszechstronne, szczególnie w tych 172 chorobach, które na Kongresie Ochrony Zdrowia w Rzymie w 1968 roku zostały uznane za awitaminozy.

RFN pierwsza spostrzegła kit, rozpoczęła chaotyczny i rabunkowy skup starych ramek i starych uli, produkcję propolisu, który ponadto w Belgii, Holandii, częściowo we Francji znalazł się już w aptekach i składach aptecznych. Rozpoczęła się w RFN "hodowla" kitu, bo - jak to każdy pszczelarz potwierdzi - pszczoły



Krzyżówka własna nr 209 z siedmioma sześciogami i stonogą

POZIOMO

- 1 A rybka z puszek
- 1 J żołnierz pełniący stałą służbę przy oficerze
- 2 H podstawowy element dziedziczenia
- 3 A dziewczyna kapłanka w starożytnym Rzymie
- 3 I oficer marynarki wojennej
- 4 A stolica Lotaryngii
- 4 H grecki bog wiatrow
- 4 K niemiecki krasnal skrzat gnom
- 5 E akustyka morskiej muszli
- 5 J drobna moneta starożytnych Greków
- 6 A zbiór ksiąg zawierających dokumenty
- 6 M imię do czytania na wprost i na wstak
- 7 D ang. miara pojemności
- 7 J np. James Bond
- 8 A zmniejsza tarcie w maszynach
- 8 M Wieczne Miasto
- 9 F ateński heros
- 10 H wielka organizacja międzynarodowa
- 11 A roślina zielna o wielkich liściach - owocostan w formie rzepu
- 11 K element polskiego stroju ludowego
- 12 G podstawowy europejski posiłek

PIONOWO

- 1 A kobieta popisująca się uczonością - erudytką
- 1 C wierzchołek Don Quichota
- 1 F jedna z najdłuższych rzek świata

można nastawic na miód, na rojkę, na wosk czy na mleczko pszczele - bez wielkich trudności.

Sprawa propolisu dotarła oczywiście i do Instytutu Poszukiwania Nowych Leków, który po przeprowadzeniu wielu, naprawdę bardzo wielu analiz (do mnie trafiło ich "tylko" 60!) stwierdził, że opracowanie standardu jakościowego dla propolisu jest nie do pomyslenia. Ale w wytycznych z 1978 roku pojawiło się orzeczenie stwierdzające, że kit "hodowany" należy uznać za oszustwo znacznie gorsze, niż miód podkarmiany cukrem (tzw. u pszczelarzy "cukrowa"), ponieważ pszczoły zmuszone przez człowieka do "kitowania" będą zbierać smołę z dachów, minię z metalowych ogrodzeń, co może zmienić całkowicie skład chemiczny kitu z wartościowego leku nawet w truciznę.

Jeszcze raz potępiono ingerencję człowieka w przyrodę jak w 1968 roku w Rzymie skrytykowano hodowlę "nowalijek" pod szkłem, stosowanie szkodliwych dla człowieka środków owadobójczych, chwastobójczych, zatrucie wód morskich i śródziemnomorskich.

Ale propolis - w dalszym ciągu nie mający katedry - stosuje się dziś (zawsze małymi dawkami 10 do 20 kropli dzien-

- 1 H głównodowodzący wojsk achajskich pod Troją
- 1 J nauka o nowotworach i ich leczeniu
- 1 K wzbijający się prosto w niebo wrocy dobrą pogodę
- 1 N męski hormon płciowy
- 1 P roślina uprawiana na paszę
- 3 E grecki bog wojny
- 3 L wyspa w kształcie obwarzanka
- 4 F oszust i hochsztapler - fałszywy cudotwórca
- 4 K barwna opona - wzorzysta wschodnia kapa
- 6 D zona Klaudiusza i matka Nerona
- 6 M cechy własności - przedmioty symbole osób lub profesji
- 8 A czarna mazista ciecz otrzymywana przez odgazowanie węgla
- 8 I japońska odmiana buddyzmu
- 8 P w zakończeniu bajki La Fontaine - Krasickiego lub Kryłowa
- 9 H grecki taniec ludowy
- 9 J wyspa na której leży Swinoujście

Rozwiązanie krzyżówki Nr 208

POZIOMO

- 1 A FANATYK 1 G AUTOBUS 2 F OUN 3 A SHERMAN 3 G ALKOHOL 4 A IDOL 4 E POSTY 4 I CYNA 5 A ADEPTKI 5 G ZACHWYT 6 B KARMA 6 G OLIMP 7 F CEL 8 A IRAK 8 I ROTA 9 C ABBA 9 G GAZA 10 A ORKAN 10 H ZAGON

PIONOWO

- 1 A FESTIWAL 1 B NIEBO 1 D TOMY 1 F KONSOLIDACJA 1 G ANESTEZJOLOG 1 H TAKT 1 J BOHUN 1 K SZLACHTA 4 C LEPIANKA 4 I ALHAMBRA 7 A WILNO 7 K TABUN 9 D REN 9 H ZEZ

nie) na choroby następujące (oczywiście nie należy rozumieć, że leczy się je samym propolisem) - alergię, anginę, artretyzm, bezsenność, obie białaczki jak i inne choroby krwi, blednicę, brak soków żołądkowych, chorobę Burgera, gościec stawowy i zwyrodniający, cuchnący pot, cukrzyce, daltonizm, dusznicę bolesną, dychawicę oskrzelową, figówkę, gnilec, gruźlicę, grype, hemoglobinurę, kruchość naczyń krwionośnych, krwawicę, krwawicę, krwawicę, krzywicę, kurcze naczyń, liszaj przelekły, liszajeczak zakazny, łuszczycę, marskość wątroby, miazdycę, niedokrwistość, niemoc płciową, niezbyt ostrzy i przewlekły, niezbyt zapalenie jelit, padaczkę, pęcherzycę, płamiec, poronienia i ronienia nawykowe, połpasiec, przykurcz mięśni, przyzębiec, skrofulozę, stwardnienie rozsiane, toczek pospolity, twardzię, wrzody żołądka i dwunastnicy, zapalenie migdałków, zapalenie okostnej, zapalenie wielonerwowe ("korzonki"), ziarnicę złośliwą i łagodną.

Oczywiście - przy chorobach skorych, względnie przy skorych objawach awitaminozy stosuje się oprócz kropelkowej dawki doustnej - pedzlowanie zewnętrzne rozcienczoną 1 do 5 roztworem spirytusowym propolisu lub 3%-ową masę propolisową.

Na Święta Bozego Narodzenia
OWOCE CYTRUSOWE
najlepiej wyslij przez



POLIMEX

PACZKI DO POLSKI
2053 Dundas St W, Toronto, Ont
M6R 1W8 Tel 537-7914

1575 Sismet Rd Unit 7, Mississauga, Ont
Tel 624-1965



Oficjalny przedstawiciel

PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE
• OWOCE CYTRUSOWE • SAMOCHODY
• GOTOWKA DO RĄK • LEKI • BONY
• KONTA

POLIMEX to najstarsza wyspecjalizowana firma
wysyłkowa z Toronto Skorzystaj z jej usług



ADVANCE REAL ESTATE LTD



Transakcji kupna i sprzedaży nieruchomości
dokonasz łatwo i w miłej atmosferze korzystając z fachowej obsługi
DANUTY KOTAPKI

Rzeczowa pomoc i rada - zadowolenie gwarantowane
Planujesz sprzedaż - kupno domu
zadzwoń

Biuro 534 - 9246

Dom 769 - 5394

UWAGA!

**OSOBY ZAPRASZAJĄCE KREWNYCH
Z POLSKI NA WIZYTĘ W KANADZIE**

ZŁATWIAJĄC UBEZPIECZENIE CHOROBOWE DLA WIZYTATORA
W POLSKIM BIURZE PODRÓŻY SAVE-O-WAY, KOSZT
ZAPROSZENIA—POTRZEBNEGO DO UZYSKANIA PASZPORTU WYNIESIE WAS

TYLKO:

\$10.00

SAVE-O-WAY
OVERSEAS SERVICES

Po bliższe
informacje
proszę dzwonić
532-3042

331 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2M8
Szybko i sprawnie wysyłamy do Polski i na cały świat lekarstwa,
paczki morskie i lotnicze oraz pieniądze i artykuły domowe —
tanie przeloty do Polski czarterami „LOT”

Pas

**PACZKI
do
POLSKI**

Enterprises Ltd

121 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont M6R-2K9

TEL 531 - 8786

UWAGA!



Jeszcze do czwartku, 13 listopada br. przyjmujemy
paczki morskie z przewidzianą dostawą na
Święta. Paczki nadane przez nasz EXPRESS MORSKI
dochodzą szybciej, posiadają pełne ubezpieczenie
i nie więcej nie kosztują niż zwykłe paczki morskie.

Paczki lotnicze (4 - 14 dni) już od 4.90 za kg

Nie pobieramy dodatkowych dopłat do naszych cen
na wysyłkę paczek LOTNICZYCH i MORSKICH.

Na życzenie odbieramy paczki z domu i pakujemy

Na życzenie wysyłamy nasz
nowy 1986-1987 katalog za-
wierający "Paczki do wyboru"

W tym roku oferujemy

• Pomarańcze, cytryny, grejpfruty, banany, kiwi,
mandarynki, ananasy i kokosy (Klient może dowolnie
zestawiać skład paczki owocowej)

• 115 pozycji atrakcyjnych i poszukiwanych w Kraju
artykułów do wyboru (Klient może dowolnie wybrać
zestaw zamawianej paczki łącząc takie artykuły
jak kawa, rodzynki, słodczyce, świeże wędliny itp z
artykułami odzieżowymi, gospodarczymi, technicznymi
i kosmetycznymi)

• Paczki standardowe w zwiększonym wyborze

• Komputery i sprzęt komputerowy

Wszystko można załatwić listownie

lub telefonicznie (416) 531-8786

Pomoczą grono zadowolonych klientów
- skorzystaj z naszego skomputeryzowanego serwisu



PRZEZ WISŁĘ DO KRAJU

SWIŚLA PARCEL SERVICE

49 Roncesvalles Avenue
Toronto, Ontario M6R 2K5
Tel 534-9864

PACZKI DO POLSKI

LOTNICZE dostawa do 3 tygodni
MORSKIE dostawa do 3 miesięcy

**SPECJALNA OFERTA
ŚWIĄTECZNA
od 22.X. do 22.XI.**

DO KAZDEGO ZAMOWIENIA OPLATA \$ 3 50

OWOCE CYTRUSOWE

Pomarańcze -
Cytryny -
Banany -
Grejpfruty -
Mandarynki -
Ananasy - 1 szt

\$ 2.50 / 1 kg

KAWA 1kg \$ 10.75

WESOŁYCH ŚWIĄT

192 203

**FIRMA PRZEWOZOWA
JANOSIK**

Poleca swoje usługi w zakresie przewozu osób na linii
TORONTO - MIRABEL - TORONTO
jak również na Stefana Batorego
Telefon Toronto - 247 - 0817
**UMIARKOWANE CENY, SPECJALNA ZNIŻKA
DLA RODZIN**

**MONTREAL
EXPRESS**

MONTREAL EXPRESS jest pierwszą i jedyną polską
firmą transportową działającą od 2 lat, która zapewnia
wygodną, komfortową, bezpieczną podróż na trasie
Toronto-Montreal-Mirabelle-Toronto

• 7-osobowe, superluksusowe limuzyny Lincoln
Super Stretch • 4-osobowe luksusowe limuzyny Mer-
cedes Benz 300 SD Turbo • Pełna klimatyzacja i
regulacja temperatury Limuzyny wyposażone w tele-
fon, radio i stereomagnetofon, kolorowy telewizor
• Bar z napojami • Zawodowi kierowcy mówiący po
polsku Wszystko w cenie jak u inni liczą za przejazd
załączonym "Vanem" • Firma licencjonowana i w
pełni ubezpieczona

KLIENTOW ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA
1110A Wilson Ave, pokój 209, Toronto, godz 8-6
lub prosimy o telefon na nr (416) 638 - 7112,
wieczorem (416) 255 - 6455

Odbieramy także pasażerów z okolic Toronto
m in Oshawa, Hamilton, Burlington, Oakville

**PHOTO
GLINSKI**

Wszelkiego rodzaju
usługi
fotograficzne

252 - 9934

PRZYJDŹ
Z TYM OGŁOSZENIEM
DOSTANIESZ 30%
ZNIŻKI



Parcel Service
HAMILTON
151 Queen St N, Suite 2501
L8R 2V7, Tel 522-2777
■ Tanie ubezpieczenia dla
wizytujących (od \$95 za 3
miesiące)
■ Paczki morskie
■ Paczki lotnicze
■ Owoce cytrusowe i paczki
święteczne

Campanale

REAL ESTATE LTD, Realtor
KUPNO i SPRZEDAZ
wszelkiego rodzaju
nieruchomości
na terenie Ottawy i okolic
Z JAN CHMIELA
1169 Bank St OTTAWA, ONT
TEL 236-5854, d 232-2501

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

PREZENTUJE WIELKĄ WYPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu



- Szeroki wybór nowych i używanych samochodów
- Nowe samochody '86 posiadają 3-letnią gwarancję lub 60 tys. km power i train, jak również 5-letnią gwarancję korozyjną
- Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję

PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż, pożyczkę. Polecam tanie ubezpieczenia uwzględniające zagraniczne prawo jazdy. Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję. ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako "SENIOR MASTER SALESMAN". Czy jeszcze ktos może to zaferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u PENKA.

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 731-0757 podając nazwisko i numer telefonu

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College Str.)

ELZBIETA (ELIZABETH) KORZYCKA

PRZEDSTAWICIEL
COOKSVILLE DODGE
CHRYSLER

290 DUNDAS ST E Miss
(pomiędzy Cawthra i # 10)
TEL bus (416) 279-3031
Res 625-1961



ZNIZKA PIENIĘŻNA do \$ 3000
na wybrane modele Olbrzymi wybór
"PICKUP TRUCKS" i "VANOW"
Model 1987 - rodzinny samochód Shadow
• Nowe samochody mają gwarancję na 5 lat lub
80 tys km

ALANA S FLOWERS

POLSKA KWIACIARNIA
290 The West Mall, Etobicoke
West Mall & Bloor Plaza

Artystyczne ułożone bukiety
z kwiatów na wszystkie
okoliczności

Kwiaty świeże na okazje weselne
lub pogrzebowe, sztuczne wieniec
cmentarne
Bezpośrednia dostawa na terenie
miasta Toronto

Karty kredytowe mile widziane
Kwiaciarnia otwarta 7 dni w tygodniu

T & R HOUSE RENOVATION

40 High Park Ave # 2001
TEL (416) 769-3896

Renowacje malowanie tapetowanie
reparacje i modernizacja piwnic
i strychów oraz inne prace renowacyjne

PROJEKT
TOM KOWALSKI
i ROMAN MIRSKI

UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy

POLISH ALLIANCE TORONTO
CREDIT UNION LTD
2150 BLOOR ST W
(Wejście od wschodniej części budynku)

TEL 762-9523

CODZIENNIE od 12 do 2 30 po poł. i od 7 30 do 9 wiecz.
WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł.
oraz SOBOTY od 10 do 12 30

Konta depozytowe	5 1/2 %	rocznie
Specjalne konta depozytowe	5 %	rocznie
(minimalny depozyt \$5 000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)		
3-miesięczne certyfikaty	8%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty	7 %	rocznie
1-roczne certyfikaty	7 %	rocznie
3-letnie certyfikaty	7 %	rocznie
3-letnie certyfikaty (non-redeemable)	7 1/2 %	rocznie
RRSP	7 %	rocznie
Pozyczki personalne	13%	rocznie
Pozyczki hipoteczne	11%	rocznie
(\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie)		
Line of credit	13 1/2 %	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

EUREKA

Szafki kuchenne, importowane z Polski, drzwi i szuflady z litego drewna sosnowego 11 różnych szafek ok 30 stop, cena \$ 1147 Toronto, 5178 Dundas W.,
TEL 233-9211

213 224

PRZYSTOJNA panna pracująca umysłowo pragnie poznać pana do lat 45. Listy proszę kierować Kazimiera Nowak Paswiska 21 38 531 Odrzechowa woj Krosno n/Wisłokiem Poland

SAMOTNY kulturalny domator lat 37 pozna panią w celu towarzysko-matrymonialnym. Oferty wraz z nr telefonu na adres Echa Tygodnia KULTURALNA pani kochająca przyrodę i szanująca pracę pozna szlachetnego pana 45 55 lat. Cel matrymonialny Toronto 251 4045

KAWALER lat 39 179 cm wzrostu wykształcenie uniwersyteckie, ustatkowany i pracujący pragnie poznać pannę w wieku 25 32 lat o dobrej prezencji i dużej kulturze osobistej. Zdjęcie mile widziane M M

POLKA, lat 50 wdowa, samotna, wzrost średni, szatynka, niebrzydka, gospodarna, zaradna bez nalogów, pozna kulturalnego pana, cel matrymonialny TEL 526 2951 Ottawa

MATRYMONIALNE

KLARA MAGILL

113 Roncesvalles Ave
TORONTO, Ont M6R 2K9
Bus tel 537-6450

BIURO
MIĘDZYKRAJOWE
SAMOTNYCH

Samotność jest przykra. Pozwólcie Panie i Panowie abymy mogli być waszą pomocą w odnalezieniu tego Szczęścia

207 219

SUNSHINE

Samotność, potrzeba kogoś bliskiego, brak czasu! Wiele pan i panów jest w podobnej sytuacji. Pozwól sobie pomóc w znalezieniu szczęścia, składając ofertę w naszym biurze. Piszcie po najnowszy fotokatalog (ponad 200 ofert głównie z Polski, również z Kanady i Anglii) oraz informator załączający dolarów 3

Adres Box 339 Station D,
Scarborough, Ont M1R 5B8

św. Stanisława i św. Kazimierza

CREDIT UNION

KONTA DZIENNE (DAILY INTEREST ACCOUNT)

Interesujące dla operujących
pieniędzmi na bieżąco

- Procent kalkulowany dziennie
- Płacony z końcem miesiąca
- Korzystna stopa procentowa
- Dla emerytów w ramach programu 60+ o 0.5 % wyższa stopa procentowa

PYTAJ O KONTA DZIENNE WE
WSZYSTKICH ODDZIAŁACH
TWOJEJ CREDIT UNION

220 Roncesvalles Ave
tel 537-2181

12 Denison Ave
tel 863-0996

2987 Bloor Str W
tel 236-1225

4260 Cawthra Rd
tel 848-4303



